

„Apollo 9” wylądować w czwartek

Z uwagi na złe warunki atmosferyczne, panujące w prze widzianej strefie wodowania statku kosmicznego „Apollo-9”, naziemny ośrodek dyspozycyjny w Houston postanowił, iż lądowanie statku nastąpi w czwartek o północy, godzinę później niż projektowano, a więc około godziny 18.00 czasu warszawskiego. Statek wykona tym samym o jedno okrążenie ziemi więcej.

Miejsce wodowania znajduje się około 800 km bardziej na południe niż uprzednio wyznaczony obszar. W związku z tym wydano odpowiednie instrukcje załodze statku, który ma wylądować kosmonautów.

Jedynym ciekawym wydarzeniem, o którym donieśli kosmonauci we wtorek, było „spotkanie” z amerykańskim satelitą „Pegase 3”. Jest on wyposażony w aparaturę do badania meteoroidów. „Pegase 3” minął kabinę „Apollo” w odległości 1400 km. Z tej odległości satelita wyglądał jak gwiazda. (PAP)

Kiesinger przybywa do Francji

Różnice zdań pomiędzy Bonn a Paryżem

W czwartek 13 marca w godzinach południowych kanclerz NRF Kiesinger przybywa do Paryża, by zgodnie z układem elizejskim z 1963 roku odbyć rozmowy z gen. de Gaulle'em.

Będzie to piąte francusko-za chodnoniemieckie spotkanie na szczycie od objęcia władzy w NRF przez wielką koalicję CDU-SPD. We wrześniu ub. roku de Gaulle bawił w Bonn.

Jak zwykle w tego rodzaju wypadkach, nie ma żadnego ustalonego porządku obrad. Rozmowy poruszają wszystkie interesujące ich problemy. Nie będa to rozmowy łatwe, bowiem stanowiska obu krajów w wielu kluczowych kwestiach różnią się zdecydowanie. Nawet gaullistowska „Nation”, pi sała we wtorek, że pewne trudności mogą powstać m. in. w takich kwestiach jak problemy walutowe czy integracja atlantycka.

Jeśli idzie o zagadnienia polityczne, to poruszone zostaną takie problemy jak wspólny rynek, kryzys unii zachodnio-europejskiej, stosunki wschód-zachód, sprawa Bliskiego Wschodu, czy wspomniana już integracja atlantycka. Podczas gdy Francja z rezerwą odnosi się do wspólnego rynku i jest stanowczo przeciwna jego rozszerzeniu, to NRF jest gorącą zwolenniczką EWG, a nawet wypowiada się za przyjęciem doń W. Brytanii. NRF, która w pierwszej fazie „afery Soamesa” poparła W. Brytanię, za jąła następnie stanowisko neutralne, ale przychylnie położy brytyjskiej.

Na płaszczyźnie gospodarczej, wzajemne stosunki nigdy nie były jeszcze tak złe, jak obecnie.

Bilans handlowy jest zdecydowanie niekorzystny dla Francji. Koncerny i monopole za-

Tydzień solidarności z narodem walczącego Wietnamu

W odpowiedzi na apel VIII sesji Rady Organizacji Solidarności Afro-Azjatyckiej (która obradowała w Nikozji w lutym 1967 r.) cały postępowy świat obchodzi w dniach od 13 do 19 bm. „Międzynarodowy Tydzień Solidarności z Narodem Walczącego Wietnamu”. Celem obchodów jest zmobilizowanie światowej opinii publicznej na rzecz wzmocnienia kampanii solidarności z narodem Wietnamu bohatersko walczącym przeciw amerykańskim agresorom.

W Polsce z inicjatywy Polskiego Komitetu Solidarności z narodami Azji i Afryki, wspólnie z ZMS zorganizowanych zostanie szereg spotkań i wieców. PAP



POZNAN
CZWARTEK
13
MARCA
1969

Wydanie A
Nr 61 (7796)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Z Bliskiego Wschodu

Poważne straty agresorów izraelskich

Wymiana ognia w strefie Kanału Sueskiego

Sytuacja w rejonie Kanału Sueskiego jest nadal napięta. Doszło tam do nowej wymiany strzałów. Artyleria izraelska ostrzelała także trzy statki egipskie w porcie sueskim.

Naczelne dowództwo sił zbrojnych ZRA w opublikowanym przez radio kairskie komunikacie podało, iż w czwartek w ramach wymiany og-

nia wojska izraelskie straciły 5 samolotów „Piper”, 22 czołgi, 4 działa samobieżne, 15 pojazdów, w tym 6 opancerzonych. Zniszczono 10 magazynów i składów z amunicją, 6 baterii moździerzy oraz liczne obiekty administracyjne.

Komunikat stwierdza także, iż 6 baterii artyleryjskich i 8 baterii dział automatycznych zostało zmuszonych do milczenia.

Wróg — podkreśla komunikat — poniósł także ciężkie straty w ludziach. Komunikat podaje następnie, iż pociski izraelskie zniszczyły pewną liczbę domów, 3 meczety i 4 szkoły w Ismaili i Suezie. W obu tych miastach wybuchło kilka pożarów, które zdołano jednak szybko ugasić.

EBAN PRZYBYŁ DO WASZYNGTONU

Izraelski minister spraw zagranicznych Eban przybył we wtorek do Waszyngtonu z kilkudniową wizytą w czasie której odbędzie rozmowy z prezydentem Nixonem i członkami jego administracji oraz z przedstawicielami kongresu. Na waszyngtońskim lotnisku Eban określił wobec dziennikarzy cele swej wizyty następująco:

— kontynuowanie „tradycyjnego” dialogu amerykańsko-izraelskiego.

— zorientowanie się w bliższych stosunkach politycznych z administracją (Eban wyraził przy tym przekonanie, iż nie uległa ona zmianom),

— przedstawienie stanowiska Izraela „wszystkim szczeblom” waszyngtońskiej administracji.

W dalszym ciągu Eban — dał wyraz swemu „oburzeniu” z powodu akcji arabskiej go ruchu oporu oraz usiłowań obarczyć ZRA odpowiedzialnością za zbrojne incydenty.

Wypowiedź Ebana w dużej mierze potwierdziła opinię na temat celów jego wizyty, wyrażane ostatnio w amerykańskiej prasie. M. in. „Christian Science Monitor” w korespondencji z Jeruzolimy pisał: „Eban spieszy się z zaprezentowaniem Nixonowi izraelskiego stanowiska. Rząd izraelski obawia się bowiem, że Nixon mógł przyjąć do wiadomości niektóre z blisko

wschodnich koncepcji przedstawionych mu w czasie paryskich rozmów z prezydentem de Gaullem.

Dokończenie na str. 2



Wystąpienie przewodniczącego J. B. Tito

Otwarcie IX Zjazdu Związku Komunistów Jugosławii

12 bm. przed południem odbyło się pierwsze robocze plenarne posiedzenie IX Zjazdu ZKJ. Posiedzeniu przewodniczył Edward Kardelj. Zjazd przyjął porządek obrad oraz wysłuchał wystąpienia przewodniczącego ZKJ, Jozefa Broz-Tito, które miało charakter wstępnych uwag do wszystkich przedłożonych Zjazdowi dokumentów.

Sens wywodów przewodniczącego J. Tito dotyczących problemów międzynarodowych sprowadza się w istocie do postawienia znaku równości między wszelkimi ugrupowaniami militarno-politycznymi. Pomniejsza on znaczenie groźnej dla pokoju świata polityki imperializmu i sprężonych z nim sił militarystycznych. To zało-

żenie określa całokształt znaczącej jugosłowiańskiej polityki zagranicznej i postawę ZKJ w kwestiach dotyczących między narodowego ruchu komunistycznego.

W wystąpieniu swym J. Broz-Tito wspominał, że Jugosławia i ZKJ „zdecydowanie wystąpiły przeciwko agresywnej wojnie USA w Wietnamie” oraz „potępiły agresję Izraela na kraje arabskie”. Równocześnie ostro zaakcentował negatywny stosunek Jugosławii wobec kroków podjętych w sierpniu ubiegłego roku przez 5 państw Układu Warszawskiego wobec Czechosłowacji.

J. Broz-Tito poświęcił wiele uwagi zagadnieniom wewnętrznym podkreślając sukcesy reformy ekonomicznej, ale zwrócił jednocześnie uwagę na szereg nie rozwiązanych problemów gospodarczych. Za jeden z najważniejszych problemów uznał kwestię zatrudnienia.

Mówiąc o problemie ukształtowania nowych władz najwyższych ZKJ, przewodniczący Tito zapowiedział utworzenie Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ, w skład którego będzie wchodzić 15 osób wraz z przewodniczącym ZKJ.

Po wystąpieniu J. B. Tito, Zjazd powołał wiele komisji i sekretariat. W godzinach popołudniowych rozpoczęły prace zarówno problemowe komisje robocze, jak i inne organy Zjazdu. (PAP)

Zdaniem tych źródeł, Golda Meir powtórzy, że Izrael nigdy nie powróci do granic sprzed czerwca 1967 r. oraz potwierdzi, że Izrael sprzeciwi się każdemu narzuconemu przez cztery mocarstwa rozwiązaniu kryzysu bliskowschodniego. Położy również nacisk na „prawo Izraela do samoobrony przeciwko atakom partyzantów arabskich”. (PAP)

X Plenum CRZZ

Współpraca związków zawodowych z terenowymi organami władzy

W środę rozpoczęło się w Warszawie X posiedzenie plenarne CRZZ poświęcone sprawom dalszego rozwoju współdziałania związków zawodowych z radami narodowymi.

Obrady otworzył przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sołwiński, podkreślając znaczenie tej tematyki w przededniu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych oraz przygotowania projektu narodowego planu gospodarczego na lata 1971—75.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz CRZZ Wiesław Kos (skrót referatu drukujemy na str. 2).

W dyskusji przedstawiciele instancji związkowych dzielili się doświadczeniami z do-

tychczasowej współpracy z terenowymi organami władzy, podkreślali obopólne korzyści z niej płynące i wskazywali na najważniejsze zagadnienia gospodarcze, socjalno-bytowe i kulturalno-oświatowe swego terenu, których rozwiązywanie wymaga koncentracji wysiłku związków zawodowych i rad narodowych oraz ich bliższego współdziałania. Sporo uwagi poświęcono przy tym pracy działaczy związkowych, pełniących obowiązki radnych i członków komisji rad.

W czwartek plenum wznowi obrady. (PAP)

12 bm. rozpoczęły się dwudniowe obrady X Plenum CRZZ. Obrady prowadzi przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sołwiński (na zdjęciu). CAF — telefoto — Szyperko

Z Francji

Strajkowało 7 milionów osób

Według ocen agencji France Presse, we wtorek, który był dniem strajku ogólnokrajowego, nie przystąpiło do pracy około 7 milionów Francuzów. Większość z nich strajkowała na wezwanie central związkowych, a część nie mogła pracować, gdyż strajk pracowników elektrowni doprowadził do znacznego spadku napięcia prądu lub też do całkowitego odcięcia energii elektrycznej zasilającej fabryki.

Strajk miał charakter szczególnie masowy w dziedzinie transportu, telekomunikacji i w elektrowniach. (PAP)

Nowe U-Booty dla Bundesmarine

Jak donosi z Kilonii agencja DPA, zachodnoniemieckie stocznie otrzymają, przypuszczalnie wkrótce, zamówienie na budowę drugiej serii okrętów podwodnych, złożonej z dwunastu jednostek. Będą one miały po 450 ton wyporności i zostaną wyposażone w nowoczesne urządzenia elektroniczne i „ulepszoną broń torpedową”. Po roku 1970 przewidziana jest ponadto budowa sześciu pościgowych okrętów podwodnych, z których każdy będzie miał tysiąc ton wyporności. Zostaną one przeznaczone do zwalczania pod wodą okrętów podwodnych przeciwnika. (PAP)

Ambasador PRL u prezydenta Algierii

Prezydent Huari Bumediën przyjął 12 bm. ambasadora PRL w Algierii Edwarda Wychowawca. W czasie spotkania ambasador Wychowawiec przekazał prezydentowi Algierii osobiste oświadczenie przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Polski Mariana Spychalskiego, dotyczącego rozwoju i dalszego pogłębienia stosunków między Algirią i Polską.

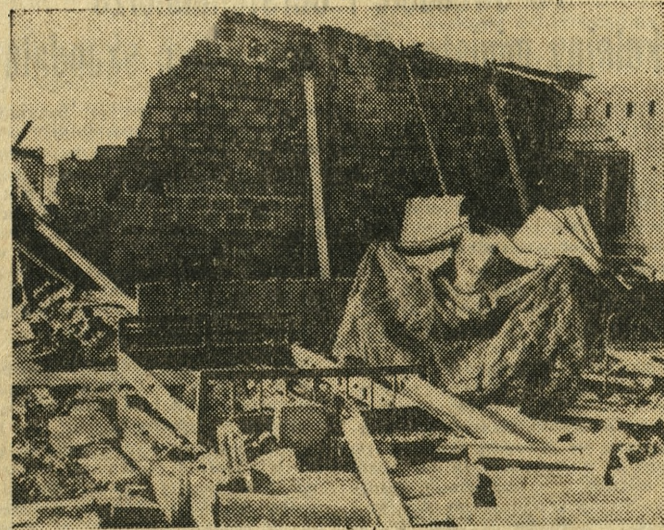
Rozmowa przebiegała w przyjaznej i serdecznej atmosferze. (PAP)

Po pożarze w Wągrowcu

Jak już donosiliśmy, w nocy z poniedziałku na wtorek wybuchł pożar w Szpitalu Powiatowym w Wągrowcu.

Postępują prace przy usuwaniu zgłiszcz i szkód. Uruchomiono już centralne ogrzewanie, ponownie do szpitala dociera woda. Przedsiębiorstwa budowlane przystąpiły do remontu. Opracowano harmonogram robót, który przewiduje zakończenie prac w około 15 dni.

Społeczeństwo Wągrowca, które w czasie pożaru czynnie włączyło się do akcji gaszenia nadal nie odmawia swej pomocy. Napływają dobrowolne datki pieniężne od kół PCK i indywidualnych ofiarodawców. Ochotnicy zgłaszają gotowość podjęcia pracy społecznej przy robotach porządkowych. (za)



Bomby amerykańskie zrzucone na domniemane pozycje partyzantów południowowietnamskich padają najczęściej na osiedla mieszkalne burząc domy i zabijając ludność cywilną. Na zdjęciu jeden ze zburzonych domów w Bien Hoa (Wietnam Południowy). CAF — UPI

Ścisła współpraca związków zawodowych z radami narodowymi

Skrót referatu sekretarza W. Kosa wygłoszonego na X Plenum CRZZ

Mówca podkreślił, że związki zawodowe zawsze udzielały pełnego poparcia działalności rad narodowych, wspólnie rozwiązywały życiowe problemy ludzi pracy. Również i rady upatrywały w związkach te społeczne siły, które mogły wesprzeć ich wysiłki w podejmowaniu i rozwiązywaniu problemów występujących w gospodarce terenowej poprzez doskonalenie metod zarządzania i wiananie ogółu ludzi pracy z działalnością rad narodowych.

Reprezentując interesy pracowników wszystkich zatrudnionych na danym terenie, wojewódzkie, powiatowe i miejskie komisje związków zawodowych mają możliwość współudziału w kształtowaniu i wprowadzaniu w życie wspólnie z radami narodowymi najbardziej trafnych rozwiązań zmierzających do poprawy warunków socjalno-bytowych i kulturalnych ludzi pracy.

W. Kos zwrócił uwagę na umacnianie się pozycji rad na terenach jako gospodarzy. Świadczy o tym m. in. wzrost będący w ich dyspozycji środków zapewnionych w planach i budżetach. Np. wydatki z budżetów terenowych wynosiły w 1951 r. 7.859 mln. zł, co stanowiło 15,2 proc. budżetu państwa, a w br. osiągnęło 92.519 mln. zł, tj. około 27 proc. budżetu państwa. Wzrosła też wartość produkcji globalnej terenowego przemysłu społecznego: z 67,5 mld. zł w 1960 r. do 111,8 mld. zł w 1967 r. w ub. r. w gospodarce terenowej pracowało 3,5 mln. osób, tj. 38,7 proc. ogółu zatrudnionych w całej gospodarce społecznej.

Wprowadzenie od 1965 r. zasady 2-letniego planowania stworzyło bardziej sprzyjające warunki ku temu, by organa przedstawicielskie, komisje rad narodowych szeroko konsultowały podejmowane zadania ze związkami zawodowymi, samorządem robotniczym i samorządem mieszkańców.

RUCH ZWIĄZKOWY W KAMPANII PRZEDWYBORCZEJ

Ważnym zadaniem WKZZ i zarządów okręgowych powinno być wspólne z wojewódzkimi radami narodowymi stwarzanie warunków dla rozwijania inicjatyw społecznych w toku przygotowywania planu gospodarczego i budżetu, m. in. przez maksymalne usprawnienie prac nad planem oraz zaangażowanie rad narodowych niższych szczebli i aktywność społeczną. Trzeba też należycie opracowywać opinie i wnioski założeń i związków zawodowych, zwłaszcza w toku przygotowywania sesji poświęconych uchwalaniu planów i budżetów.

W realizacji planu gospodarczego i kulturalnego regionu — kontynuował mówca — coraz większe zadania przypadają zakładom pracy i samorządowi robotniczemu. Istnieje szerokie możliwości przyspieszenia realizacji założeń w planach zadań przy skoncentrowaniu inicjatyw i wysiłku społecznego na zagadnieniach wspólnie podejmowanych przez rady narodowe i zakłady pracy.

Dlatego niezbędne jest wzmożenie wpływu Instancji związkowych na ministerstwa i zjednoczenia, aby właściwie uwzględniły w planowaniu także potrzeby gospodarki terenu. Samorząd robotniczy powinien brać pod uwagę w planowaniu techniczno-finansowym zakładu pracy najważniejsze potrzeby gospodarki i socjalno-bytowe swego terenu, a zakłady produkcyjne powinny partycypować w rozwiązywaniu problemów mieszkaniowych, komunalnych i społeczno-kulturalnych środowiska.

Aktywizacja małych miast i osiedli powinna stać się dla terenowych instancji związkowych

kowych przedmiotem szczególnego troski.

W tym też kierunku powinny zmierzać inicjatywy organizacyjne związkowych, rozwój czynów społecznych, a także społeczna kontrola nad racjonalnym wykorzystaniem wszystkich środków przeznaczonych na te cele.

Współdziałając z radami narodowymi w zakresie terenowej koordynacji gospodarczej trzeba m. in. przewidywać jednostronne podejście ministerstw czy zjednoczeń nie liczących się często z interesem ogólnospołecznym reprezentowanym przez rady w sprawie planowania wspólnych inwestycji socjalnych, kulturalnych i wypoczynkowych oraz wspólne eksploataowanie obiektów już istniejących.

Przechodząc do omówienia współpracy związków i rad w zakresie coraz lepszego zaspokajania potrzeb socjalno-bytowych załóg pracowniczych, W. Kos stwierdził, że we wszystkich województwach przyjęto na wspólnych sesjach WRN i WKZZ programy działania w tej dziedzinie.

Wspólnie przyjmowane są także kilkulatnie programy po prawy warunków socjalno-bytowych ludności. Ich cechą charakterystyczną jest ściśle powiązanie elementów planu i budżetu państwowego ze środkami finansowymi zakładów pracy i czynami społecznymi załóg. Ten sposób zaspokajania potrzeb ludności powinien stać się powszechną formą współdziałania związków zawodowych i rad narodowych w miastach, miasteczkach i osiedlach.

W codziennym współdziałaniu związków z radami należy przede wszystkim rozwijać społeczną działalność na rzecz zaspokajania potrzeb mieszkaniowych. Niezbędna jest przy tym systematyczna kontrola społeczna kompleksowego oddawania do użytku osiedli i zespołów mieszkalnych łącznie z podstawowymi urządzeniami handlowymi, usługowymi, placówkami służby zdrowia i socjalno-kulturalnymi. Wymaga to zmiany obecnie obowiązujących normatywnów urbanistycznych, które nie stwarzają warunków do planowania i osiedlowych inwestycji socjalnych, kulturalnych i sportowych.

Instancje związkowe nie powinny godzić się z tendencjami skreślania z terenowych planów inwestycyjnych inwestycji towarzyszących oraz nie dopuszczać do zmian tytułów inwestycyjnych, które z reguły niemal odbywają się kosztem obiektów i urządzeń socjalno-bytowych.

Trzeba zwiększyć udział i wzmożnić działalność przedstawicieli związków zawodowych w komisjach rozdziału mieszkań rad narodowych oraz w zarządach spółdzielczości mieszkaniowej.

Należy wzmożnić skuteczność społecznego oddziaływania na usprawnienie komunikacji, a szczególnie dojazdów do pracy i z pracy.

Instancje związkowe powinny występować do rad narodowych z wnioskami dotyczącymi usprawniania działalności i uruchamiania nowych placówek handlowych, zwłaszcza w osiedlach robotniczych leżących na peryferiach miast, a także organizowania nowych placówek gastronomicznych, stołówek i bufetów pracowniczych, szczególnie na terenie nowo budujących się zakładów i kombinatów przemysłowych.

Obrona interesów ludzi pracy i wszystkich konsumentów wymaga umacniania udziału związków zawodowych w terenowych państwowych komisjach cen oraz wzmocnienia współpracy z radami narodowymi społecznej kontroli handlu, usług i gastronomii.

Niezbędne jest wzmożenie społecznego oddziaływania i pomocy radom narodowym na rzecz dalszej poprawy stanu zdrowia ludności przez rozwój i doskonalenie pracy społecznej służby zdrowia. WKZZ powinny umiejętnie gospodarować wspólnie z radami narodowymi funduszem podniesienia zdrowotności.

Wzrost zapotrzebowania społecznego na zorganizowany wypocznik po pracy, szczególnie świąteczny, wymaga energicznego i kompleksowego podjęcia tego problemu przez rady narodowe i związki zawodowe. WKZZ powinny zatem inicjować opracowanie przez rady narodowe wojewódzkich i regionalnych planów zagospodarowania i rozwoju bazy środowiskowej dla organizacji wypoczynku świątecznego do roku 1975 i na lata następne. Trzeba przy tym zmierzać do racjonalnego kumulowania środków związkowych i łączenia ich z funduszami państwowymi i spółdzielczymi. Należy także rozwijać społeczne inicjatywy na rzecz tworzenia niezbędnej bazy wypoczynkowej dla dzieci i młodzieży.

W radach narodowych wszystkich szczebli — kontynuował mówca — ruch zawodowy w obecnej kadencji jest reprezentowany przez ponad 11 tys. radnych — działaczy związkowych, członków rad robotniczych, rad, zakładowych i instancji związkowych. W komisjach rad narodowych pracuje ponad 10 tys. aktywistów związkowych oddelegowanych przez wojewódzkie i powiatowe instancje związkowe.

Celem wszystkich instancji organizacji związkowych powinno być przyczynianie się do umacniania więzi rad narodowych ze społeczeństwem, do kształtowania postaw obywatelskich, socjalistycznego wychowania społeczeństwa i do rozszerzania zasięgu metod społecznego oddziaływania na podstawę obywateli w zwalczaniu naruszeń zasad współzycia społecznego.

ROZWIJANIE INICJATYWY SPOŁECZNEJ

W zakończeniu W. Kos stwierdził: dobiega końca obecna kadencja rad narodowych i sejmiku PRL. Przed nami niezwykle ważna kampania związana z wyborami do tych organów

Metoda „silnych środków”

Dziennik Izwiestia o „stabilizacji” w Chinach

Sytuacja w Chinach — pisze dziennik „Izwiestia” — nie jest bynajmniej podobna do „stabilizacji”, jak to twierdzi propaganda grupy Mao Tse-tunga.

Prasa chińska, biorąc własne życzenia za rzeczywistość, twierdzi, że sytuacja jest „ustabilizowana”, ale jednocześnie nie przestaje wspominać o „przejęciowych trudnościach” związanych z nieudolnością komitetów rewolucyjnych, z tym, że nie potrafia one kierować życiem gospodarczym i politycznym kraju oraz z tym, że w Chinach Południowych nie ustają starcia zbrojne, i że w okręgach zamieszkałych przez mniejszości narodowe panuje napięcie i chaos.

Wykorzystując w sposób demagogiczny frazeologię marksistowską, maoiści zaczęli jawnie twierdzić, że socjalizm jest ustrojem opartym rzekomo na obowiązku religijnym, niemal czy wobec przywódców. Reakcyjno-utopijne plany Mao Tse-tunga i jego grupy — piszą „Izwiestia” — to po prostu drwiny z idei naukowe socjalizmu.

Aby odwrócić uwagę społeczeństwa od tego co się dzieje, aby zmusić ludzi do zapomnienia o sprzecznościach, maoiści uciekają się coraz częściej do tzw. „silnych środków”. Jednym z takich „silnych środków” — piszą „Izwiestia” — była prowokacja dokonana 2 marca br. na granicy radziecko-chińskiej.

Bandycki atak na Wyspie Damańskiej, zabójstwo żołnierzy radzieckiej straży granicznej i rozpętana następnie anty radziecka kampania propagandowa mają stworzyć przed IX Zjazdem KP Chin potrzebny Mao Tse-tungowi atmosferę w kraju. Psychoza antyradziecka ma w szczególności umożliwić maoistom przekreślenie tych uchwał VIII Zjazdu KP Chin, które wzywały do umocnienia przyjaźni chińsko-radzieckiej.

Wzmagając napięcie między narodowe maoiści paraliżują

władzy. Społeczno-polityczną treść tej kampanii stanowić będzie platforma wyborcza Frontu Jedności Narodu i wcielanie w życie ogólnonarodowego programu wszechstronnego rozwoju kraju, programu wytyczonego w uchwałach V Zjazdu PZPR.

Ważną rolę do spełnienia w tej kampanii ma cały ruch zawodowy, wszystkie jego organizacje. Na wszystkich szczeblach związkowego działania, zwłaszcza zaś w zakładach pracy powinniśmy rozwijać szeroką pracę propagandowo-wyłączającą i wychowawczą, zespalać wszystkie środowiska społeczne i grupy zawodowe — ogół ludzi pracy do powszechnego poparcia ogólnopolskiego i terenowych programów wyborczych.

Praca ta powinna być źródłem inspiracji w rozszerzaniu aktywności gospodarczej i społecznej załóg w realizacji planowanych zadań oraz podjętych czynów produkcyjnych i społecznych dla uczczenia 25-lecia PRL oraz rozwijania nowych inicjatyw w tym zakresie.

Niezbędne jest, aby wojewódzkie i terenowe komisje związków zawodowych, radni i członkowie komisji rad narodowych — działacze związkowi, rady zakładowe, zarządy okręgowe i samorządy robotnicze włączyły się aktywnie — w ramach Frontu Jedności Narodu — do tej kampanii i do opracowywania terenowych programów wyborczych. W programach tych znajdują się sprawy dalszego rozwoju ekonomicznego oraz poprawy socjalno-bytowych i kulturalnych warunków ludzi pracy. Dlatego też należy zadbać, aby opracowane przez związki zawodowe terenowe programy poprawy warunków socjalno-bytowych ludzi pracy oraz inne inicjatywy społeczne były wprowadzane do programów wyborczych komitetów FJN. (PAP)

Pecunia non olet

Po Strausie i Gerstenmaierze kolejny minister NRF bohaterem skandalu

56-letni minister gospodarki Sleszwiku-Holsztynu z ramienia CDU, Knud Knudsen, musiał przerwać urlop, który spędzał na słonecznych Wypach Kanaryjskich i powrócić do Kilonii. Wzywały go tam pilne sprawy, niekiedy niebezpieczne związane z pracą jego resortu.

Podeczas gdy pan Knudsen wygrzeszał się w stołcu północy, koledzy jego i towarzysze partii nie dowiedzieli się z artykułu opublikowanego na łamach tygodnika „Spiegel” pewnych nieznanych dotychczas szczegółów biografii ministra. Okazało się mianowicie, że Knudsen wkrótce po objęciu stanowiska zakupił udział w zadłużonej i zagrożonej upadłości firmy armatorskiej Sartori i Berger, ponadto zasiadał w radzie nadzorczej banku kilonickiego, który był głównym wierzycielem zrujnowanej firmy. Jak stwierdził prokurator kilonicki, Carl-Eugen Dobberstein, minister gospodarki zamierzał użyć swych wpływów w celu wyegzekwowania należności firmy Sartori i

Referat G. Husaka

Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji

12 marca rozpoczęło się plenum KC Komunistycznej Partii Słowacji. W obradach plenum, odbywającego się w Bratisławie, uczestniczył sekretarz KC KPCZ L. Strougal.

Plenum otworzył członek prezydium i sekretarz KC KPS Wiktor Pavlenda. Uczestnicy plenum wybrali trzy komisje oraz przyjęli zasady publikacji materiałów plenum w prasie. Referat na temat pracy prezydium KC KPS i głównych zagadnień aktualnej sytuacji politycznej wygłosił pierwszy sekretarz KC KPS Gustaw Husak, który stwierdził, że siła partii, siła jej idei i programu ujawnia się w sytuacjach kryzysowych. Historia KPS obfituje w trudne okresy, w okresy gorącej, klasowej i politycznej walki. Można śmiało powiedzieć, że rok miniony, zwłaszcza okres po nadzwyczajnym zjeździe KPS, należy do miesięcy najtrudniejszych. Na nadzwyczajnym zjeździe stworzono przesłanki dla kontynuacji pracy politycznej. Po scharakteryzowaniu wyników zjazdu G. Husak stwierdził, że autorytet KPS i jej centralnego komitetu oraz wszystkich instancji kierowniczych umocnił się.

W okresie kilkumiesięcznego kryzysu politycznego każ-

dy obywatel pojął, że w Czechosłowacji nie ma innej politycznej siły zdolnej stanąć na czele narodu, oprócz partii komunistycznej. G. Husak scharakteryzował również znaczenie wkładu słowackich związków zawodowych w obrady VII Zjazdu Związków Zawodowych oraz znaczenie przemian zmierzających do stworzenia federacyjnej struktury państw. Obrady plenum trwają.



PRZEDSIĘBIORSTWO FOTOGRAMETRII

Czynem pragną uczcić zaszczytny jubileusz ludowej ojczyzny pracownicy działu topografii przy Państwowym Przedsiębiorstwie Fotogrametrii. Kierownictwo grup polowych w tym przedsiębiorstwie zobowiązało się do wykonania poza godzinami służbowymi 44 km kw. mapy w skali 1:10000. Praca ta będzie miała charakter społeczny, a fundusze z niej uzyskane przeznaczy się na budowę ZOO i poznańskiego Domu Kombatantów.

WIELKOPOLSCY PRACOWNICY ROLNI

Podejmując apel warszawskich hutników załoga PGR Pomaranzowice postanowiła wyprodukować ponad plan 172 q żywności wołowej, 105 prosiąt i 665 q zbóż kłosowych. Niezależnie od tego podniesie się wydajność z hektara ziemniaków oraz niezbędnych dla przemysłu buraków i rzepaku.

W dobrze pojętym obowiązkach gospodarza kraju pracownicy tego wieloobektowego przedsiębiorstwa (Pomaranzowice, Jerzyn, Krześlice, Wronczyn, Pobiedziska, Gołuch, Kocanowo) wykonają w czynnie społecznym między innymi prace porządkowe na boiskach i w parkach, oraz zasadzą 1050 drzewek, a także poprawią lokalne drogi i skrócą prace remontowo-budowlane.

PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE — WĄGROWIEC

Konferencja Samorządu Robotniczego przy Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym w Wągrowcu czcąc święto PRL podjęła dodatkowe zobowiązanie: Postanowiono wykonać zadania planu rocznego we wcześniejszym terminie. Wiązać się to będzie z przystąpieniem do międzyzakładowego i wewnątrzzakładowego współzawodnictwa. Prócz tego zwróci się szczególną uwagę na bezusterkowe wykonywanie robót, oszczędność materiałów i poprawę warunków socjalno-bytowych. (woj)

List U Thanta do cesarza Etiopii

Sekretarz generalny ONZ U Thant przesłał we wtorek cesarzowi Etiopii, Hajle Selasie, list na temat sytuacji w Gwinei Równikowej. Zapewnił on cesarza, iż obecność w tym kraju afrykańskim jego osobistego wysłannika, M. Tamayo sprzyjać będzie pokojowemu rozwiązywaniu kryzysu w byłej kolonii hiszpańskiej. (PAP)

Z Bliskiego Wschodu

Dokończenie ze str. 1

Zdaniem waszyngtońskich obserwatorów argumentacja Izraela, iż sytuacja na Bliskim Wschodzie nie jest tak groźna jak może się wydawać zmierza do zahamowania aktywności dyplomatycznej wielkich mocarstw na rzecz uregulowania izraelsko-arabskiego konfliktu. W cytowanej rozmowie z reporterami Eban dał niedwuznacznie wyraz swym obawom wobec tej aktywności zapewniając, iż Izrael nie zgodzi się na „żadne narzucone rozwiązania”.

Nowy dowódca NATO w Europie

Prezydent Nixon mianował w środę generała Andrewa Goodpastera na stanowisko na czelność dowódcy sił zbrojnych NATO w Europie, na miejsce gen. Lymana Lemnitza, który przechodzi w stan spoczynku. Goodpaster obejmuje nowe stanowisko z dniem 1 lipca br. (PAP)

my budowlanej Fibag, a ostatnio — byłego przewodniczącego Bundestagu Eugena Gerstenmaiera, który był autorem ustawy o odszkodowaniach za prześladowania w okresie hitlerowskim dla... samego siebie.

Dziennik „Flensburger Tageblatt” zastanawia się, czy premier rządu krajowego nie powinien „podjąć określonej decyzji politycznej czyli po prostu udzielić dymisji panu Knudsenowi”. Jeszcze ostrzej wyraża się dziennik „Holsteinsche Courier”, stwierdzając, że „Knudsen nie powinien w ogóle być ministrem.

Premier rządu Sleszwiku-Holsztynu, Lemke, również przedstawił CDU, na razie poecił mini strówi „kontynuować urlop”, co wzbudziło podejrzenie, że jest on wzmocnieniem Knudsen. Przedstawiciele SPD zapowiadają wdrożenie dochodzenia parlamentarnego w celu zbadania sprawy. Niezależnie od tego jak potoczą się dalsze losy ministra Knudsen, nie pewne jest, że powiększy on bogatą galerię polityków CDU, którzy w latach politycznych Sleszwiku-Holsztynu. Socjaldemokracja, który w tym kraju znajdują się w opozycji, zwraca uwagę na szczególną skłonność polityków chadeckich do różnych kombinacji i afer, powołując się przy tym na przykład Franza-Josefa Straussa, wslawionego aferą fir-

Przepisy nie mogą przesłaniać człowieka

Zaskakujące były wyniki badań przeprowadzonych przez Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk na temat udziału ławników w postępowaniu sądowym. Otóż zaledwie 4,3 procent ławników na pytanie dotyczące ich wpływu na treść orzeczeń sądu odpowiedziało, że „w praktyce często sędzia sam rozstrzyga sprawę”. Natomiast 51 procent sędziów, 73,7 procent prokuratorów i 85,4 adwokatów – indugowanych na ten temat – stwierdziło, że jedynie nieliczni ławnicy uczestniczą w kształtowaniu orzeczenia.

— A JAKA JEST PANA OPINIA? — pytamy ławnika Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu ROMANA LULKĘ — do 1 stycznia br. ślusarza poznańskich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu a obecnie kierownika działu socjalno-bytowego; człowieka cieszącego się zaufaniem całej załogi ZNTK, czego najlepszym dowodem było wybranie naszego rozmówcy na delegata na V Zjazd partii.

— Na podstawie moich dość bogatych doświadczeń — ławnikiem jestem dwie kadencje — muszę stwierdzić, że wpływ ławników na treść orzeczeń sądowych nie jest jeszcze w starczy. Szczególnie dotyczy to tych, którzy rozpoczynają pełnić tę trudną i odpowiedzialną funkcję. Można jednak zaryzykować twierdzenie, że w miarę upływu czasu chyba większość z nich przestaje być biernymi obserwatorami rozpraw. Przyczyny? Ogólnie rzecz biorąc aproba instytucji ławnika przez sędziów, co znajduje wyraz w stwarzaniu lepszych warunków do wykonywania ławniczych funkcji. Ważne są również przedsięwzięcia Rady Ławniczej (której jestem członkiem) szczególnie w zakresie szkolenia. Kto wie jednak czy czynnikami najistotniejszymi nie jest osobiste zaangażowanie ławników, których większość chce działać jak najlepiej. Oznacza to m.in. konieczność zwracania szczególnej uwagi na osobowość oskarżonego. Człowiek nie może zaginać w gąszczu paragrafów. Przy każdej okazji podkreślam, że krzywdę łatwo wyrządzić, ale naprawić ją bardzo trudno.

— Co Panu „daje” udział w posiedzeniach sądu?

— Współdecydując — w oparciu o swój zasób wiedzy i doświadczenie życiowe — uczę się jednocześnie zasad prawa i uczę się też oceniać postawy ludzkie. Krótko mówiąc udział w posiedzeniu rozszerza krag moich zainteresowań, poglądów, co z kolei staram się wykorzystywać w działalności pozasądowej.

— Chodzi zapewne o zapobieganie przestępstwom, co jest obowiązkiem każdego ławnika, ale

na ogół niezbyt dobrze jeszcze wykonywanym...

— Wielka szkoda. Form takiego działania jest bowiem wiele poczynając od reagowania „na gorąco” na wszelkie przejawy marnotrawstwa w zakładzie pracy, a skończywszy na spotkaniach ławników



ROMAN LULKA: „...przy każdej okazji podkreślam, że krzywdę łatwo wyrządzić, ale naprawić ją bardzo trudno”.
Fot. (2) — K. Przychodźki

z załogą. Organizujemy je w ZNTK informując o naszej pracy, podstawowych za-

sadach prawa i o najważniejszych problemach postępkości. Zawsze kładziemy szczególny nacisk na sprawę wychowywania młodego pokolenia.

Ponadto ławnicy — pracownicy ZNTK udzielają swoim współwzrostom pracy porad prawnych.

— Od 20 lat pełni Pan funkcję członka Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań Wilda, a także sprawuje inne rozliczne obowiązki społeczne w zakładzie i poza nim. Czy z tych bogatych doświadczeń nie wynika jakieś wnioski co do stwarzania warunków ułatwiających godzenie pracy zawodowej ze społeczną?

— Ławnik chcąc być aktywnym uczestnikiem postępowania sądowego musi dokładnie zapoznać się z aktami sprawy. Wymaga to zwolnień z pracy. Od stanowiska pracy odrywany jest również w związku z rozprawą. W niejednym zakładzie zdarza się więc, że kierownik niechętnie udziela zwolnień. I trudno się temu dziwić — chodzą przecież o dobro produkcji. Dlatego też nasuwa się taki wniosek: przynajmniej część rozpraw sądowych winna odbywać się w godzinach popołudniowych. Przykładem niech będą rady narodowe (np. sesje Rady Narodowej Poznania organizowane są po południu) czy też kolegia orzekające. Dodać należy, że postulowana zmiana terminów procesów ma znaczenie nie tylko dla ławników, ale również dla świadków. Gdybyśmy zliczyli dni pracy tracące co roku w związku ze składaniem wyjaśnień przez świadków zatrudnionych w fabrykach i instytucjach liczba byłaby z pewnościami astronomiczna.

Rozmawiał: MICHAŁ ŁUCZAK

Naftowy problem przemysłu chemicznego

Ropa naftowa stała się po wojnie głównym surowcem przemysłu chemicznego na całym świecie. Po odpowiedniej przeróbce można z niej bowiem otrzymać nie tylko benzynę, lecz i włókna syntetyczne, kauczuk na opony, tworzywa sztuczne, środki piorące i owadobójcze, barwniki, a nawet sztuczną żywność — syntetyczne białko.

Zrozumiałe, że w tej sytuacji troska o zabezpieczenie ciągle wzrastających ilości ropy naftowej urasta do problemu nr 1 w przemyśle chemicznym. Ten cenny surowiec otrzymujemy obecnie w wystarczających partiach ze Związku Radzieckiego. Płynnie on do kombinatu w Płocku rurociągiem „Przyjaźń” ze złóż tatarskich nad Wołgą. Ropa naftowa jest dobra, bez szkodliwych zanieczyszczeń, a jej cena jest w pełni konkurencyjna. Niestety, złoża w Tatarach zmniejszają się z każdym rokiem, podczas gdy potrzeby Związku Radzieckiego i innych krajów socjal-

istycznych stale rosną. Z konieczności sięgnięto już do złóż syberyjskich w rejonie Tiumienia — 2 tys. km dalej na wschód od Wołgi.

Specjaliści zadają sobie pytanie, czy i w jakiej mierze można liczyć na wzrost krajowego wydobycia. Mimo wielkiego frontu poszukiwań geologicznych, mimo pomocy Związku Radzieckiego, ciągle nie ma u nas „wielkiej ropy”. Znalezione przy okazji wielkie złoża gazu i innych surowców — co nota bene zawiązką zwróciło koszty poszukiwań — ale główny cel nadal pozostaje nie zrealizowany.

Niepokój chemików skłonił ich do wysunięcia postulatu o konieczności ponownego przeanalizowania, czy zastoso wano wszystkie środki — za równo techniczne jak i organizacyjne — dla zwiększenia wydobycia ropy. Być może, Polska jej po prostu nie posiada, chociaż wstępne badania geologiczne na to nie wskazują. (PAP)

Niepisany sojusz brytyjsko - izraelski

Specjalny doradca prezydenta ZRA w polityce zagranicznej, a zarazem jeden z najbardziej wytrwałych dyplomatów egipskich, Mahmud Fauzi, od niedzieli przebywa w Londynie. Oprócz spotkania z premierem Wilsonem i szefem Foreign Office min. N. Stewartem, wysłannik prezydenta Nassera od był także rozmowę z ministrem obrony D. Healey'em.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że podobnie jak podczas wizyty w Paryżu, gdzie M. Fauzi przyjęty był przez prezydenta Francji gen. de Gaulle'a, głównym tematem londyńskich rozmów osobistego wysłannika prezydenta Nassera były aktualne wysiłki podejmowane przez Francję i ZSRR, zmierzające do pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie pod auspicjami czterech wielkich mocarstw, jako stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Wydaje się przy tym, że prezydent USA Nixon, który również uważa obecną sytuację na Bliskim Wschodzie za niebezpiecznie wybuchową, wyraża gotowość przystąpienia do proponowanych konsultacji w oparciu o znaną rezolucję Rady Bezpieczeństwa.

Jak wiadomo rezolucja ta, wymieniając warunki niezbędne dla położenia kresu walkom i przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie, na pierwszym miejscu postuluje cofanie wojsk izraelskich z obszarów zajętych podczas czerwcowej agresji w 1967 roku.

Z łatwością można się też do myśleć, że podczas spotkania z premierem Wilsonem i min. Stewartem, M. Fauzi starał się nakłonić swoich rozmówców, aby Wielka Brytania szczerze przyłączyła się do wysiłków na rzecz pokojowego rozwiązywania konfliktu bliskowschodniego i wykazała choćby cień zrozumienia dla słusznych postulatów państw arabskich.

Niestety, wszystko przemawia za tym, że słuszne argumenty Fauzi natrafiły w Londynie na zacięty opór. Każdy bowiem, kto uważnie śledzi bliskowschodnią politykę rządu brytyjskiego w okresie ostatnich dwóch lat, wie, że Londyn stał się faktycznie głównym sojusznikiem i obrońcą izraelskich agresorów na arenie międzynarodowej, że przy pomocy różnych zakulisowych pociągnięć usiłuje ułatwić ultrasom z Tel Awiwu

trwałą aneksję obszarów arabskich, zagarniętych w czerwcu 1967 roku.

Współpraca między rządem Wielkiej Brytanii i Izraelem osiągnęła już takie nasilenie, że właściwie można by mówić o istnieniu tajnego sojuszu między obydwojma krajami. I właśnie w oparciu o niepisany układ sojuszniczy Wielka Brytania działając na rzecz Izraela usiłuje wbić klin w arabską solidarność, kusząc ustawicznie króla Husajna propozycjami wynegocjonowania układu pokojowego z Tel Awiwem, układu, który byłby ponoć korzystny dla Jordanii.

Jednocześnie brytyjskie władze wojskowe potajemnie do starczą Izraelowi czołgów i amunicji, która służy do bombardowania miast i osiedli jordańskich.

Warto wreszcie podkreślić, że w tym samym czasie, gdy przedstawiciele rządu brytyjskiego konferowali z wysłannikiem Nassera, w Londynie zjawili się „w charakterze prywatnym” również minister spraw zagranicznych Izraela Eban.

Wcale nie zaskakujący „zbieg okoliczności”.

JAN SZCZERBIŃSKI

W dniu Kobiet „Desa” otwiera w Arsenale eksponując pod nazwą „Dom — kultura naszego mieszkania”. Wystawa ta w sposób dość zasadniczy różni się od wszystkich poprzednich pokazów plastycznych w tej galerii. Ma charakter wybitnie reklamowo-handlowy, — rezentuje przedmioty z dziedziny plastyki typowo użytkowej — zestawy mebli oraz dodatków upiększających: rzemiosło artystyczne, ceramikę, tkaninę, szkło, metaloplastykę.

Wystawa adresowana jest właściwie przede wszystkim do kobiet, jako że ich to domeną jest dom, aranżacja mieszkania, dbałość o jego estetykę i wygodę. W dziedzinie meblarstwa i w ogóle wystroju wnętrza, jak to już niejednokrotnie sygnalizowaliśmy dokonali się w ostatnich latach poważne zmiany. Standardowe meble tzw. nowoczesne, wypierane są obecnie przez meble „antyczne”, poszukiwane są różnorodne starocie, w modzie jest łączenie starych mebli z nowoczesnymi bibelotami lub odwrotnie nowoczesnych przedmiotów codziennego użytku ze starożytnymi rekwizytami: ceramiką, tkaniną, metaloplastyką.

Tę modę najlepiej ilustrują różnorodne rubryczki w czasopiśmie kobiecych, szczególnie lansuje ją miesięcznik „Ty i Ja” w cyklu reportażyków pt. „Moje

PLASTYKA

Meble i aranżacje

hobby to mieszkanie”. Tym tęsknotom naszych pań do tworzenia intymnych kącioków w mieszkaniu, noszących indywidualne piętno pań domu i przeciwstawiających się tyranii uniwersalizowanych, funkcjonalistycznych segmentów i innych rozwiązań typowych wychodzi na przeciw obecnie wystawa „Desy”.

Na wystawie mamy do czynienia z trzema zasadniczymi grupami przedmiotów: z udającymi antyki współczesnymi kopiami, rekonstrukcjami starych mebli np. sekretre, kanap itp. z nowoczesnymi meblami stylizowanymi swobodnie w duchu starożytności; z dziełami drobnej sztuki użytkowej np. ceramiką, tkaniną, szkłem, metaloplastyką, pomysłami jak owe upiększające: wnętrza domu dodatki.

Najmniej przypadła mi do gustu pierwsza grupa eksponatów. Współczesnym „antynom” brakuje z reguły wdzięku swych artystycznych prototypów. Ten typ mebli prezentowany jest przy tym z reguły w większych zestawach uniemożliwiających to, co wydaje się tu najcenniejsze:

swobodne łączenie różnych stylów, stylistyk i form plastycznych w mieszkaniu. Znacznie korzystniej prezentują się nowoczesne meble stylizowane tylko na starożytności, zawierające aluzję do starych form meblarskich. Tutaj zwracają uwagę przede wszystkim bardzo poszukiwane obecnie bujane fotele, plecione i wypalane krzesła, zdyble, komódki i stoliki. Trzecia grupa prezentuje nam przedmioty z dziedziny rzemiosła artystycznego. Z reguły zaprojektowane z dużą inwencją plastyczną i dobrym smakiem. Szczególnie przykuwają uwagę zwiedzających rozmaite drobne przedmioty — rekwizyty: garnki, moździerze i fajanse.

W sumie wystawa prezentuje się atrakcyjnie. Eksponowane tu meble i dodatki cechuje z reguły solidne wykonanie znacznie przewyższające przeciętny poziom produkcji standardowej. Ciężkość pomieszczenia sprawia jednak, że wystawa jest nieco przeladowana eksponatami przez co wiele, niestety, traci w oczach zwiedzających.

O. B.



Fragment ekspozycji z meblami wyprodukowanymi przez fabrykę jarońską. Aranżacja wnętrza artysty plastyka Ewy Pruskiej.



Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazany jest ostatnio: Bogusław Drewniak — „Kultura w cieniu swastyki” (zbiór studiów historycznych z życia kulturalnego III Rzeszy). Str. 312, zł 35.
Andrzej Kwilecki — „Idea zjed-

noczenia Europy. Polityczno-socjologiczne aspekty integracji zachodnioeuropejskiej”. Str. 318, zł 40.
Arkady Fiedler — „Madagaskar okrutny czarodziej”, z fotografiami autora. Str. 245, zł 35.
Bogusława Latawiec — „Solarium”, opowiadania. Str. 151, zł 11.
Elizabeth Dored — „Kochałam Tyberiusza”, powieść pisarki norweskiej. Str. 393, zł 30.
A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 61 (7796) 13 III 1969

II tom Czerwiej pancerni i pies

JANUSZ PRZYMANOWSKI

W dole zbocza odważnie zastukał ullański erkaem; zganając piechotę desantu w ukrycie. Czołowy wóz obrócił wieże, wypuścił pocisk w kierunku błysku. Zawył rozdarł powietrze, kilkadziesiąt metrów niżej na zboczu eksplodował ciężki granat, spijając piachem. Padli na ziemię z głowami w trawie, czekali aż przefurkocą odłamki.

— Kalita — rozkazał generał — Odskok na leśną drogę. W polu niczego nie zwojujecie, a tam z zasadzek ostrzelać, obrzucić granatami. Cenna każda sekunda opóźnienia.

— Tak jest.

— A wy — zwrócił się do czołgistów — ze mną.

Pobiegł w stronę ukrytego lasika, ruszyli skacząc po wybojach, by co przedzej skryć się za garbem pagórka przed lufami panter, które na przelaj szły przez pola w szuku kątem wstecz, równo dudniąc silnikami niosły desant piechoty i ten cholerny trotyl, czy jak go zwąć, o którym mówił generał.

Przez warkot przebił się rzeźki, czysty dźwięk kawalerskiej trąbki. Na ten sygnał z jaru, z zagoników, spod jaśniejącego na polu stogu, jak spłoszone kuropatwy poczęły wypadać grupkami jeźdźcy, galopowali pochyleni nad końskimi karkami.

Z pancernych czołgów poszło na bok parę serii z pistoletów maszynowych, ale niemieckie załogi nie raczyły psuć armatnich pocisków na wycofującego się przeciwnika.

Coraz cichszy i dalszy był sygnał trąbki, zgasł prawie kiedy Tomasz skończył związać zabrany z podziemi brezent. Po samochodzie ani śladu, ale rozejrzawszy się w kolo, zobaczył ulana od erkaemu wskazującego na gniadego wałacha.

— Nie zostawisz.

— Siadaj — zgodził się tamten, wyrzucając lewą nogę ze strzemiennia.

Z miejsca ruszyli w skok. Koń pragnąc dognać oddział galopował po samym garbie, po cięciwie luku. Czołgi podeszły z prawej na jakieś trzysta metrów, forsowały rów przy trakcie, wpełzły na krzaczaste zbocze. Utluką konia — pomyślał Tomasz, ale rozchylone panterze ocaliły gniadego i ich obu — serie poszły górą. Zamigotały po bokach białe pnie brzoź, zgęstniały i prawie równocześnie z resztą szwadronu wpadli na leśną drogę. Z głuchym tętentem, w smudze ostrego zapachu przepoczonej sierści, ściśnięty wysokimi ścianami pni niczym górska rzeka wezbrana deszczem galopował szwadron. Patrzącemu z boku mogłoby się zdawać, że uciekają, że nic ich nie może powstrzymać, lecz jednak na okrzyk wachmistrza i machnięcie szablą, ostatnich paru jeźdźców ściągnęło wodze. Zostawszy w tyle zeskoczyli na ziemię. Dwu biegiem odprowadzili konie w głąb lasu, reszta zniknęła w cieniach za drzewami.

Ledwo oddalił się loskot kopyt usłyszeli nadjeżdżające czołgi i zaraz potem zobaczyli je z bliska. Zasadzka otworzyła ogień.

Czołg odpowiedział serią z kaemu, toczył się jeszcze na przód, ale po pierwszych wybuchach ręcznych granatów stanął, cofnął się i wtenczas drugi dwukrotnie rąbnął z działa przed siebie.

Nim opadła ziemia wyrwana w górę wybuchami, pierwszy dodał gazu, rozpędzał się omiatając drogę seriami. Desant prowadził ogień zza wieży, ale nie mając odpowiedzi umilkł. Pantery nabrały tempa, lecz teraz zjechały ostrożej — na wszelki wypadek, co pewien czas szły smugowymi seriami na bok przez las.

Dobry radioodbiornik - pilnie poszukiwany

Rok 1957, przyjmując się za początek spadku popytu na radioodbiorniki. Jest to sprawa znana, podnoszona po wielokroć i przy różnych okazjach, a tłumaczona rozwojem telewizji. Mniej znane są dalsze losy zainteresowania rynku radiem. A tymczasem wspomniany spadek skończył się mniej więcej trzy lata temu. Krzywa sprzedanych odbiorników znowu wzrasta i w ubiegłym roku zbliżyła się do rekordu sprzed lat dwunastu, wynoszącego 700 tys. sztuk. Fascynacja telewizją zmalała, stare odbiorniki radiowe (początkowo Pionierzy czy Agi) popularnie mówiąc „wysiadły”, pojawiły się bardzo modne radia turystyczne, zakres UKF, na rynek wszedł nowy nabywca — mieszkaniowiec wsi.

Taka sytuacja powinna być — jak się wydaje — doskonałą okazją do zaoferowania odbiorników aparatury wyższych klas z zakresem UKF. Wycho- dzi temu naprzeciw wzrastające pokrycie kraju tym programem, które sięga już dziś około 70 procent powierzchni, oraz zapowiedź rozbudowy bazy na dawczej Polskiej Radia równie- ż na innych zakresach.

Tymczasem w powodzi 698 tys. odbiorników III klasy (tvl

ko III, nie licząc resztek — zresztą drogiej — Domin) jak- ie znajdują się w tym roku w salonach ZURT-u, zaledwie 160 tys. mieć będzie zakres fal ultrakrótkich. W dodatku będą to odbiorniki, które — co tu dużo mówić — nie odkryją przed słuchaczem pełnych zalet technicznych radiofonii UKF. Jak to zalety — wiadomo: szerokie pasmo akustyczne, dobra dynamika dźwięku, brak zakłóceń przemysłowych.

Jest rok 1969, a przemysł kra- jowy pracuje ciągle jeszcze w oparciu o normę PN-60/T02250 sprzed 9 lat. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby ta norma sta- wiała przyzwoite wymagania. Niestety, tak nie jest, przynaj- mniej jeśli chodzi o zakres UKF. Jeden z podstawowych parametrów odbiornika: czu- łość — w świetle wspomnianej normy jest znacznie zaniżona. Inny ważny parametr: selek- tywność — decyduje o możli- wości wydzielenia z całego za- kresu fal radiowych żądanej stacji; w normie PN-60/T02250 także potraktowana jest zbyt ulgowo.

Nie bawiąc się w dalszą szczegółową analizę można chy- ba powiedzieć, że norma nie wpłynęła stymulująco na jak- łość. Wprost przeciwnie, sta-

wiając dla odbiorników III kla- sy obniżone (niekiedy o poło- wę) wymagania — przyczyniła się pośrednio do zdegradowa- nia klasy radioaparatury popu- larnych.

„Moje radio to skrzypec“

W tym miejscu kilka słów o skrzynkach, które w dużym stopniu decydują o tzw. brzmie- niu aparatu. Wbrew pozorom opracowanie skrzynki nie jest sprawą stolarzy, a miejsce na głośnik nie może być przypad- kową wolną przestrzenią, jaka pozostała po zamontowaniu in- nych elementów. Walory radio- fonii UKF można uzyskać tylko przy niezbyt małych wy- miarach skrzynki (Kankan i Sarabanda są za małe, nie prze- noszą niskich tonów, skrzeczają).

Szanując się wytwórnie o- dbiorników produkują skrzynki ze specjalnie sezonowanego drzewa. Dla uzyskania właści- wych rezonansów wkłada się w środek takich skrzynek drewn- iane klocki. Jest w tym coś z produkcji skrzypiec. A wszyst- ko — dla nadania odbiorniko- wi dobrego brzmienia, które stanowi w końcu parametr su- biektyny.

Z radością należy przyjąć in- icjatywę powołania w Dzier- zę, zwanego z kilkunastu- ciu osób, dla kolektywnej oceny brzmienia. W tym sa- mym tonie trzeba też napisać o zapowiadanej od roku noweli- zacji PN-60/T02250. Nowa nor- ma ma być oparta na zalece- niach RWPG. Może ustali też pewne wskaźniki na wyrst?

Kup pan „Domino“

Dlaczego nie produkujemy w kraju odbiorników wyższych

Wspólne imprezy pisarzy polskich i radzieckich

Uroczystości ku czci J. Słowackiego w ZSRR

W Warszawie podpisana zo- stała, jak donosiliśmy, umowa między związka- mi literatów polskich i ra- dzieckich w sprawie planu współpracy w 1969 r.

W ciągu bieżącego roku na- stąpią wzajemne odwiedziny pisarzy polskich i radzieckich w związku z przygotowaniami do 100-lecia urodzin W. Leni- na w 1970 roku. Pisarze pol- scy zaznajomią się z mie- scio-wościami związanymi z po- bytem Lenina, radzieccy zaś przybędą do Polski celem na- wiązania kontaktów z ludno- ścią Podhala i Krakowa, w któ- rych to miejscowościach Len- in przebywał 2 lata. Pisarze radzieccy zapoznają się z eks- ponatami muzeów im. Leni- na w Krakowie i Ponińcu.

Warszawa oczekiwając będzie delegacji pisarzy radzieckich 22 Lipca br. w związku z ob- chodami 25-lecia Polski Ludowej.

Na październik br. zapowie- dziana jest wielka impreza kulturalna w Krzemieńcu na Ukrainie, gdzie 4 września 1809 roku urodził się Juliusz

klas? Niech rzecz całą zilustru- je dwugłos: przemysł-handel.

Przemysł — jak sam twier- dzi — ma wszelkie dane (w po- staci elementów i podzespo- łów), aby robić takie odbiorni- ki. To, że się ich nie produkuje, tłumaczy brakiem zapotrze- bowania. Handel nie zamawia takich aparatów, a jeśli nawet, to zgłasza małe ilości, nie u- sprawiedliwiające uruchomie- nia odcasnej produkcji. W sy- tuacji, kiedy brak jest opraco- wań prototypowych, handel nie może składać wiążących za- mówień. Odbiornik to przecież — poza sumą parametrów — także skrzynka, jej kolor, gał- ki, skala, czyli mówiąc krótko: wykład zewnętrzny. Dopie- rzażając to wszystko można zde- cydować się na ofertę.

Sama obserwacja nie zastąpi badania rynku. Zrobiono już w tym kierunku pierwszy krok. Na zlecenie ZURT-u In- stytut Handlu Wewnętrznego i Wrocławską Wyższą Szkołą Ekonomiczną opracowują wy- niki badań rynku wiejskiego.

Na razie jednak ZURT skła- da zamówienia tylko na pod- stawie obserwacji rynku. Fak- tem jest, że najlepiej „Ida” ra- dia tanie, o cenie wahał się w pobliżu 1000 zł. Ale też odbiorniki Domino (klasa II — 3700 zł) — którym cały szereg reklamacji nie przysporzył lau- rów — choć sprzedawane „spo- kojnie”, także nie zalegają magazynów.

Dobry odbiornik ma szansę na szybki zbył, nawet przy niezbyt niskiej cenie. Przykła- dem niech będą aparaty impor- towane z NRD czy Związku Radzieckiego.

BOGDAN W. MIKOŁAJCZYK

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

ZWROT LOKALU W DOBRYM STANIE

E. B. Stały czytelnik — Posi- dam stary jednorodzinny domek. Proszę o poradę, kto zobowią- zać jest do pokrycia kosztów zwią- zanych z remontem mieszkania, które zostało zniszczone przez narzu- conego mi lokatora. Zaznaczam, że za mieszkanie nie pobierałem żad- nego czynszu, zaś rodzina ta już się wyprowadziła.

RED. — Przepisy art. 21 i 22 pra- wa lokalowego przewidują, że na- jemca obowiązany jest po zakoń- czeniu najmu oddać lokal nie zde- wastowany i czysty. Najemca nie odpowiada za pogorszenie lokalu będące wynikiem zużycia tech- nicznego, ani za uszkodzenia po- chodzące nie z jego winy. Jeżeli od chwili zwrotu lokalu minęło 6 miesięcy, nie ma Pan prawa do odszkodowania. (375)

KTO PŁACI ZA UŻYWANIE WINDY?

Franciszek K. — Czy mieszkaniec wielokondygnacyjnego domu, jeśli mieszka na parterze, musi płacić za eksploatację windy?

RED. — Opłaty za używanie dźwigny osobowych ponoszą na- jemcy lokali mieszkalnych położo- nych powyżej parteru. Dotyczy to zarządów budynków mieszkalnych podległych organom gospodarki ko- munalnej i mieszkaniowej prze- dów rad narodowych. Przepisy te nie dotyczą budynków spółdziel- czych, gdzie obowiązują uchwały walnego zgromadzenia członków. (39)

TECHNIKUM GÓRNICTWA NAFTOWEGO

Janusz K. — Słyszałem, że w Pi- le istnieje Technikum Górnicze. Proszę o bliższe dane o tej szkole.

RED. — W Pile, przy ul. Mirc- kiego 18, znajduje się Zasadnicza Szkoła i Technikum Górnicze Naftowego. Szkoła mieści się w no- wym, bogato wyposażonym budy- ku i dysponuje dużym, nowoczes- nym internatem. Technikum obej- muje następujące kierunki: wierce- nie poszukiwawcze i rozpoznaw- cze, geologia i geofizyka; szkoła za- sadnicza kształci wiertaczy, mecha- ników maszyn i urządzeń wiertni- czych oraz mechaników silników spalinowych. Wszyscy uczniowie mieszkający w internacie i osiąga- jący dobre oceny, otrzymują sty- pendia. Bliższych informacji udzi- eli sekretariat szkoły. (324)

„JUBILEUSZ” I NAUCZYCIELE

E. M. — W „Głosie” czytałem, że pracownikowi po 20 latach pracy przysługują nagroda jubileuszowa. Czy i mnie jako nauczyciela pra- cującego 21 lat w tej samej szko- le przysługuje taka nagroda?

RED. — Przepisy i rozporządze- nia Rady Ministrów w sprawie u- posażenia nauczycieli i wychowa- ców nie przewidują odrębnych na- gród jubileuszowych dla nauczy- cieli. Stawki wynagrodzenia nauczy- cieli wzrastają automatycznie w miarę powiększenia się stażu pra- cy i liczby przepracowanych lat w tym zawodzie. (286)

EKWIWALENT ZA ZUŻYCIE NARZĘDZI

P. S. Mądre — Jestem pracow- nikiem fizycznym. Do pracy uży- wam własnych narzędzi. Czy nale- ży mi się wynagrodzenie za zuży- cie ich, czy powinienem otrzymać ubranie robocze?

RED. — Za używanie własnych narzędzi pracownik ma prawo do- trzymania odpowiedniego ekwi- walentu, który by wyrównywał mu wartość zużycia tych narzędzi. Natomiast ubranie robocze — o ile przewidziane jest w układzie zbio- rowym — powinien zapewnić pra- cownikom zakład pracy. Toteż ra- dzimy zwrócić się do swojego związku zawodowego, który zobow- iązany jest do wyjaśnienia, czy odzież przysługuje. (32)

HISTORIA ZAMKU KÓRNICZEGO

Stefania z Kórniku — Czy to prawda, że zamek kórnicki dopie- ro pod koniec XIX w. stał się wła- nością Zamoyskich?

RED. — Pierwsze wzmianki o sie- dzibie kórnickiej pojawiają się w drugiej połowie XIV wieku. Posiada- li ją wówczas Górkowie — mag- nacka rodzina herbu Łodzia. Po nich domeny kórnicko-bnińskie ob- jęli Czarnkowscy, później Gru- dzińscy, a około 1675 r. Działyń- scy. Od r. 1880 przecho- dziła drogą spadku na Władysława i Ma- rię Zamoyskich, którzy wypełnia- łą testament Tytusa Działyńskiego, ofiarując cały majątek w 1924 r. narodowi polskiemu. Zamek w Kórniku jest perłą wśród zabytków nie tylko Wielkopolski. (248)

OKRESY WOJENNE I EMERYTURA

Stały czytelnik z Ostrzeszowskie- go. — Staram się o emeryturę. Czy okres pobytu na I wojnie światowej zalicza się do okresu zatrudnienia w celu uzyskania e- merytury?

RED. — Do okresu zatrudnienia wymaganego do otrzymania eme- rytury zalicza się czas służby w Wojsku Polskim po 1. XI. 1918 r. Służby wojskowej w czasie I woj- ny światowej jak i II wojny świa- towej w armiach obcych nie zali- cza się do okresów zatrudnienia. (655)

OBLICZENIE WYNAGRODZENIA W NATURZE

Pracownica domowa. — Ile ZUS — przy rencie inwalidzkiej lub e- meryturze — powinien doliczać po- mienicy domowej do gotówkowe- go wynagrodzenia za pokój, opa- ł, światło i całonocne utrzymanie, które otrzymuje od pracodawcy?

RED. — Przy obliczaniu podsta- wy renty lub emerytury przyjmu- je się wynagrodzenie w naturze w następujących wysokościach: za po- kój według ustawowych norm czynszu, utrzymanie: 141 zł, opa- ł 50 zł, światło 7.80. Wszystko w nor- mach miesiąca. (410)

SANKCJE PRAWNE W STOSUNKU DO UCZNIA SZKOŁY

Stała czytelniczka. — Uczeń szko- ly średniej przebywa w areszcie śledczym. Czy po powrocie do do- mu może kontynuować naukę w tej samej lub równorzędnej szko- le?

RED. — Uczeń szkoły średniej przebywający w areszcie śledczym powinien być zawieszony w pra- wach ucznia do czasu rozstrzygni- cia sprawy, tj. do wyroku. Rada pedagogiczna szkoły względnie or- gany administracji szkolnej powin- ny, podać decyzję o tym, czy uc- zeń może kontynuować naukę czy też należy go wydalic ze szko- ly. (461)

„Człowiek i Światopogląd“

Podważają dobre imię pracowników Pogotowia

W „Głosie Wielkopolskim” z dnia 28 lutego 1969 r. prze- czytałem felieton pt. „Decy- duje kierowca”. Chciałabym uzupełnić te informacje nie- mniej drastyczną historią:

Dnia 21 lutego karetka Wo- jewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego zabierała ze Swadźmia ciężko chorego ko- biętę. Karetka miała przyje- chać o godz. 8. Zjawiła się o 9, sanitariusz natychmiast wy- raził pretensję, że chora jesz- cze nie ubrana. Odpowiedź, iż wystarczy nałożyć płaszcz, zbyt opryskliwie. Na pytanie jednego z członków rodziny chorej — czy macie panowie nosze — odpowiedział: To nie pana interes! Po kilku prze- dłużających się formalno- ściach padło pytanie:

— Czy tu w ogóle można kupić fajka?

Okazało się, że... fajka bę- da. Wtedy dopiero zdecydo- wano się na przeniesienie cho- rej do karetki. Obsługa je-

dnak karetki nie przewidzia- ła miejsca dla towarzyszącego członka rodziny chorej. Ona sama nie mogła bowiem za- łatwić żadnych formalności. Znalazły się jednak szles- czące argumenty... poskutko- wały. Miejsce w karetce się znalazło To jednak nie wszy- stko.

Teraz dopiero sanitariusz zainteresował się stanem zdro- wia chorej i poszedł do do- mu przygotować zastrzyk. Po paru minutach nakazał prze- niesienie chorej z powrotem z karetki do domu, by doko- nać zastrzyku znieczulające- go...

Przykre to. Piszę, bowiem zdaje sobie sprawę, że tego rodzaju praktyki nie są zjaw- iskiem odosobnionym. Biorę pełną odpowiedzialność za na- pisane słowa.

E. G. — Poznań
(nazwisko i adres
znane redakcji)

„Człowiek i Światopogląd“ — miesięcznikiem

Czasopismo „Człowiek i Świa- topogląd”, które od 1 stycznia 1969 r. ukazuje się jako miesięcznik stanowi kon- tynuację — pod zmienionym, le- piej określającym jego charak- ter tytułem — czasopisma „Ze- szyty Argumentów”, które były wydawane jako dwumiesięcznik od roku 1962.

„Zeszyty Argumentów” były zra- zu czasopiśmem, w którym do- minowała problematyka religioznaw- cza. Związane ze środowiskiem Stowarzyszenia Ateistów i Wolno- myślicieli i z tego środowiska czerpiące swą kadrę autorską cza- sopismo „startowało” z ambicją podjęcia w rozwiniętej bardziej „teoretyzującej” postaci podsta- wowych problemów i wątków, ja- kich opracowanie nasywała po- trzeba walki ideologicznej i po- litycznej z klerykalizmem oraz pracy samokształceniu i akty- wu laickiego. Jednocześnie cza- sopismo podjęło na swych łamach szeroką krytykę filozoficzną i de- ologii religijnej. Wreszcie — na łamach „Zeszytów Argumentów” publikowane były prace, podej- mujące walkę światopoglądową w jej aspekcie „pozytywnym”, tj. przedstawiające marksistowskie ujęcia szerokiej problematyki hu- manistycznej, przede wszystkim w tych aspektach, które stanowiły i stanowią przedmiot najostrze- ższej kontrowersji z przeciwni- kiem.

Jednakże w tym ostatnim zakre- sie redakcja odczuwała ciagle nie- współmierność swoich osiągnięć z rosnącymi potrzebami frontu ide- ologicznego i politycznego. Oka- zywało się coraz widoczniej, że jej ambicja wydawania pisma u- kierunkowanego „laicyzacyjnie” mogła być realizowana jedynie w ramach wydawnictwa o szerszym profilu, obejmującego w perspek-

tywie marksistowskiej i w pole- mizacji z przeciwnikami szeroki wa- chlarz problemów od krytyki fi- lozoficznej również nie fideistycz- nych nurtów filozofii burżuazyj- nej — po tak szczegółowe pro- blemy, jak np. kwestia formowa- nia socjalistycznego kolektyw- na w zakładzie pracy.

W tym też kierunku dokonywa- ła się ewolucja pisma — i z nią właśnie wiąże się zmiana jego ty- tułu, od stycznia 1969 r.

Czasopismo „Człowiek i Świao- pogląd” w jego pierwszym nume- rze ze stycznia-lutego 1969 r. sfo- rmułowało swój program w nocie redakcyjnej do czytelników. Mówi się w niej m. in., że celem pisma jest:

1. upowszechnienie wartości so- cjalistycznego humanizmu i etyki świeckiej;
2. rozwijanie refleksji nad kie- runkami wszechstronnego rozwo- ju osobowości ludzi, ich uspołec- nienia i otwarcia na problemy wspólnoty;
3. krzewienie i rozwijanie socja- listycznej myśli społecznej w o- parciu o dorobek teoretyczny i perspektyw badawczą metodolo- gii marksistowskiej;
4. wspieranie procesów huma- nizacji stosunków międzyludzkich we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

W r. 1968 czasopismo starało się realizować tak określone zadania. W szczególności numery pisma ja- kie ukazywały się po wydarze- niach marcowych — zgodnie z ak- tualnymi potrzebami naszego fron- tu ideologicznego — wysuwały na plan pierwszy ogólną proble- matykę ideowo-polityczną, podej- mując polemiki z rzeźnikami an- tymarksistowskich, rewizjonistycz- nych poglądów w filozofii, ekono- mii, teorii budownictwa socja- lizmu. Redakcja ma nadzieję, iż w ramach miesięcznika, będzie mogła tym lepiej dotrzymać zo- bowiązania danego czytelnikom w pierwszym numerze czasopi- sma „Człowiek i Światopogląd”.

Na początku marca br. Główny Urząd Staty- styczny wydał pierw- szą publikację dotyczącą pro- blematyki oszczędzania w PKO.

Badanie wykazało, że w PKO gromadzi swoje oszczęd- ności 63,1 proc. gospodarstw domowych, przy czym w go- spodarstwach domowych pra- cowników umysłowych odse- tek ten wynosił 74,1 proc., w gospodarstwach domowych pracowników fizycznych — 55 proc., natomiast w go- spodarstwach domowych miesza- nych (w których część osób zarabiających była pracow- nikami umysłowymi, a część — fizycznymi) — 70,6 proc.

Okazało się, iż w miarę wzrostu zamożności badanych gospodarstw domowych znacz- nie wzrastała liczba gospo- darstw domowych oszczę- dzających w PKO. I tak w grupie gospodarstw, w których przeciętny kwar- talny dochód na 1 osobę wyno- sił 1800 zł, gospodarstwa oszczędzające w PKO stano- wiły tylko 38,4 proc., w wyż- szej grupie zamożności odse- tek ten wynosił już 54,9 proc., a w najwyższej (6001 zł i wię- cej) osiągnął maksimum —

Kto i na co oszczędza w PKO?

74,6 proc. Występuje tutaj do- datkowo inne ciekawe zjawis- ko: w gospodarstwach domo- wych pracowników fizycz- nych — w porównaniu z go- spodarstwami domowymi pra- cowników umysłowych na- tym samym poziomie zamoż- ności — odsetek gospodarstw domowych oszczędzających w PKO były znacznie niższe. Co więcej, odsetki te nawet w najzamożniejszych gospo- darstwach domowych pracow- ników fizycznych były niż- sze, niż u umysłowych o niskim poziomie zamożności. I tak odsetek gospodarstw domowych pracowników fi- zycznych w najwyższej gru- pie zamożności (6001 zł i wię- cej) wynosił 63,8 proc., pod- czas gdy ten sam odsetek w grupie gospodarstw domo- wych pracowników umysło- wych o przeciętnym kwartal- nym dochodzie na 1 osobę w granicach 1801—3000 zł wyno- sił 66,7 proc.

Głównym motywem oszczę- dzania wśród badanych rodzin okazała się chęć posia- dania rezerwy pieniężnej na

nieprzewidziane wydatki. (43 proc.). Drugim motywem to „rezerwy na bieżące wydatki” (31,4 proc.). W dal- szej kolejności znalazły się na- stępujące motywy: mieszka- nie spółdzielcze (15,8 proc.), odzież (14,2 proc.), meble (10,0 proc.), samochód (5,8 proc.), zabezpieczenie na starość (5,3 proc.) i inne.

Okazało się, iż zamożność poszczególnych gospodarstw domowych w dość dużym sto- pniu określa cele oszczędza- nia. I tak gromadzenie pie- niędzy w PKO z myślą o bie- żących wydatkach maleje w miarę wzrostu zamożności ba- danych rodzin (w najniższej grupie dochodowej cel ten wy- mieniło 42,6 proc. oszczędza- jących w PKO gospodarstw domowych, podczas gdy w naj- wyższej już tylko 29,1 proc.). Odwrotną tendencję obser- wuje się w odniesieniu do gromadzenia w PKO pienięd- zy na nieprzewidziane wydatki. Tutaj z kolei odsetek gospodarstw domowych o ta- kim właśnie motywie oszczę- dzania rośnie w miarę wzro-

stu grup zamożności (od 29,8 proc. w najniższej grupie do- chodowej do 48 proc. w naj- wyższej grupie dochodowej). Badania wykazały ponadto, iż wzrost zamożności gospo- darstw domowych pociąga za sobą wzrost następujących motywów oszczędzania:

- 1) meble (od 5,3 proc. w naj- niższej grupie dochodowej do 11,7 proc. w grupie najwyż- szej);
- 2) samochód (od 3,2 proc. do 10,9 proc.);
- 3) mieszkanie spółdzielcze własne (od 4,3 proc. do 21,9 proc.).

Najczęściej wymienianą przy- czyną nieoszczędzania w PKO jest korzystanie z Pracowni- cych Kras Zapomogowo Po- życzkowych Związków Zawo- dowych (71,7 proc. rodzin nie oszczędzających w PKO). Dal- sze miejsca zajmują następu- jące przyczyny braku oszczę- dzania w PKO „brak odpo- wiednich warunków material- nych” (59,2 proc.), „korzysta- nie z kredytów ORS” (38,2 proc.) i „inne” (9,4 proc.).

Z zainteresowaniem oczekujemy bokserkich mistrzostw Polski w Mielcu

Indywidualne mistrzostwa bokserkie Polski są z zainteresowaniem oczekiwane nie tylko przez tysiączne rzesze entuzjastów tej dyscypliny, lecz w większym stopniu przez działaczy i trenerów. Kilku z nich w Mielcu stanowią będą generalny sprawdzian formy polskich pięściarzy przed finałowym meczem rewanżowym o Puchar Europy z Włochami (20 kwietnia we Włoszech) oraz bokserkami mistrzostwami Europy.

W celu jak najlepszego przygotowania wielkopolskich pięściarzy do tej batalii mistrzowskiej odbędą się dla naszych reprezentantów dwa zgrupowania, które rozpoczną się 17 bm. i trwać będą do chwili wyjazdu na zawody. Jedno zgrupowanie w Kaliszu poprowadzi trener Lerner, drugie w Poznaniu trener Majchrzycki. O ile nie zajdą żadne zmiany okręg poznański (jak nas poinformował sekretarz

Zasada wyjeżdża do Kenii

W przyszłym tygodniu wyruszą do Kenii załoga polskich automobilistów — Sobiesław Zasada i Marek Wachowski, która startować będzie w tradycyjnym, afrykańskim „rajdzie Safari”. Nasi kierowcy mają już załatwione formalności paszportowo-wizowe, a także zapewniony samochód „Porsche 911”. Ta firma finansuje udział polskich kierowców w rajdzie.

„Rajd Safari” jest niezwykle ciekawą próbą tak dla kierowców, jak i dla samochodów, bowiem większość jego trasy — liczącej blisko 5 tys. km — prowadzi bezdrożami afrykańskiego buszu.

Start do rajdu nastąpi 4 kwietnia br., ale przed tym nasi zawodnicy przeprawią na całej trasie treningi. Do tego celu wypożyczą oni w Kenii samochód, bowiem fabryka „Porsche” oddała naszym kierowcom tylko jeden rajdowy wóz.

Pomocą na trasie rajdu służyć będzie Polakom jedynie dwuosobowa ekipa polska — Ewa Zasadowa i Kazimierz Wolff, którzy udadzą się do Kenii tuż przed rajdem. Warto dodać, że fabryka „Porsche” nie będzie miała swego serwisu na tej imprezie. (o-za)

Gasiorek w formie
Nasz wielokrotny mistrz Polski Wiesław Gasiorek niechętnie startuje na kortach drewnianych. Po dobie jak w latach poprzednich wziął udział w zgrupowaniu na kortach ziemnych w Gliwicach. Gasiorek oraz Tadeusz Nowicki wykazali już dobrą formę.

Wraz z tą dwójką zawodników Mieczysław Rybaczuk i Witold Marek udadzą się na kilkudniowe występy do Włoch, gdzie będą uczestniczyć w międzynarodowych turniejach. W dniach 15 i 16 bm. odbędzie się w miejscowości Terracina k/Rzymu towarzyskie, międzypaństwowe spotkanie Polska — Włochy.

Komunikaty

Roczne walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze KS Warta odbędzie się 17 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej HCP przy ul. Dzierżyńskiego 217, II piętro.

Dalszy ciąg tzw. „Sobótki bokserkiej” organizowanej przez GKS Olimpię odbędzie się 15 bm. w sali przy ul. Promienistej. Początek o godz. 18.

Praca
Przyjmie robotników budowlanych. Ul. Podolska 24 — od 16. 43418g
Mężczyzna, kobieta przyjmie — gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wosik Dolna Włda 22. 43943e
Starsza pani do dziecka potrzebna zaraz. Zgłoszenia. ul. Raszyńska 31a m. 17. 44272e
Pomoc domowa potrzebna, dobre warunki. Zgłoszenia od godz. 16-18, ul. 27 Grudnia 9 — pracownia krawiecka, Kaczmarek. 44176g

Pracuj
Słusarz spawacz elektryczny — gaz, posiada pomieszczenie, spawarkę, grzewczarkę, poszukuje pracy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43126pr.
Przyjmie uczniów (zamiel socyjnym nocleg zapewni), blacharstwo. Nowak Poznań, Grottera 5. 43366g
Przyjmie dozorstwo w nowym budownictwie — z rozkładem (członek spółdzielni). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43338g.
Przyjmie pranie bielizny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43339g.

WAWRZYN GÓRSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 11 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Luspolu.
W głębokim smutku pogrzebu SYNOWIE, CÓRKI, SYNOWE, ZIĘCIOWIE, WNUKI i RODZINA
Swadzim, pow. Poznań. 44366g

TERESA BUSZCZAK
z domu KAWA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia RODZINA
Poznań, Miśniewska 20. 44391g

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 637-78, w godz. od 9-18: redaktor naczelny 637-78; dział ogólny 637-79; dział ogólny 637-80; dział ogólny 637-81; dział ogólny 637-82; dział ogólny 637-83; dział ogólny 637-84; dział ogólny 637-85; dział ogólny 637-86; dział ogólny 637-87; dział ogólny 637-88; dział ogólny 637-89; dział ogólny 637-90; dział ogólny 637-91; dział ogólny 637-92; dział ogólny 637-93; dział ogólny 637-94; dział ogólny 637-95; dział ogólny 637-96; dział ogólny 637-97; dział ogólny 637-98; dział ogólny 637-99; dział ogólny 637-100; dział ogólny 637-101; dział ogólny 637-102; dział ogólny 637-103; dział ogólny 637-104; dział ogólny 637-105; dział ogólny 637-106; dział ogólny 637-107; dział ogólny 637-108; dział ogólny 637-109; dział ogólny 637-110; dział ogólny 637-111; dział ogólny 637-112; dział ogólny 637-113; dział ogólny 637-114; dział ogólny 637-115; dział ogólny 637-116; dział ogólny 637-117; dział ogólny 637-118; dział ogólny 637-119; dział ogólny 637-120; dział ogólny 637-121; dział ogólny 637-122; dział ogólny 637-123; dział ogólny 637-124; dział ogólny 637-125; dział ogólny 637-126; dział ogólny 637-127; dział ogólny 637-128; dział ogólny 637-129; dział ogólny 637-130; dział ogólny 637-131; dział ogólny 637-132; dział ogólny 637-133; dział ogólny 637-134; dział ogólny 637-135; dział ogólny 637-136; dział ogólny 637-137; dział ogólny 637-138; dział ogólny 637-139; dział ogólny 637-140; dział ogólny 637-141; dział ogólny 637-142; dział ogólny 637-143; dział ogólny 637-144; dział ogólny 637-145; dział ogólny 637-146; dział ogólny 637-147; dział ogólny 637-148; dział ogólny 637-149; dział ogólny 637-150; dział ogólny 637-151; dział ogólny 637-152; dział ogólny 637-153; dział ogólny 637-154; dział ogólny 637-155; dział ogólny 637-156; dział ogólny 637-157; dział ogólny 637-158; dział ogólny 637-159; dział ogólny 637-160; dział ogólny 637-161; dział ogólny 637-162; dział ogólny 637-163; dział ogólny 637-164; dział ogólny 637-165; dział ogólny 637-166; dział ogólny 637-167; dział ogólny 637-168; dział ogólny 637-169; dział ogólny 637-170; dział ogólny 637-171; dział ogólny 637-172; dział ogólny 637-173; dział ogólny 637-174; dział ogólny 637-175; dział ogólny 637-176; dział ogólny 637-177; dział ogólny 637-178; dział ogólny 637-179; dział ogólny 637-180; dział ogólny 637-181; dział ogólny 637-182; dział ogólny 637-183; dział ogólny 637-184; dział ogólny 637-185; dział ogólny 637-186; dział ogólny 637-187; dział ogólny 637-188; dział ogólny 637-189; dział ogólny 637-190; dział ogólny 637-191; dział ogólny 637-192; dział ogólny 637-193; dział ogólny 637-194; dział ogólny 637-195; dział ogólny 637-196; dział ogólny 637-197; dział ogólny 637-198; dział ogólny 637-199; dział ogólny 637-200; dział ogólny 637-201; dział ogólny 637-202; dział ogólny 637-203; dział ogólny 637-204; dział ogólny 637-205; dział ogólny 637-206; dział ogólny 637-207; dział ogólny 637-208; dział ogólny 637-209; dział ogólny 637-210; dział ogólny 637-211; dział ogólny 637-212; dział ogólny 637-213; dział ogólny 637-214; dział ogólny 637-215; dział ogólny 637-216; dział ogólny 637-217; dział ogólny 637-218; dział ogólny 637-219; dział ogólny 637-220; dział ogólny 637-221; dział ogólny 637-222; dział ogólny 637-223; dział ogólny 637-224; dział ogólny 637-225; dział ogólny 637-226; dział ogólny 637-227; dział ogólny 637-228; dział ogólny 637-229; dział ogólny 637-230; dział ogólny 637-231; dział ogólny 637-232; dział ogólny 637-233; dział ogólny 637-234; dział ogólny 637-235; dział ogólny 637-236; dział ogólny 637-237; dział ogólny 637-238; dział ogólny 637-239; dział ogólny 637-240; dział ogólny 637-241; dział ogólny 637-242; dział ogólny 637-243; dział ogólny 637-244; dział ogólny 637-245; dział ogólny 637-246; dział ogólny 637-247; dział ogólny 637-248; dział ogólny 637-249; dział ogólny 637-250; dział ogólny 637-251; dział ogólny 637-252; dział ogólny 637-253; dział ogólny 637-254; dział ogólny 637-255; dział ogólny 637-256; dział ogólny 637-257; dział ogólny 637-258; dział ogólny 637-259; dział ogólny 637-260; dział ogólny 637-261; dział ogólny 637-262; dział ogólny 637-263; dział ogólny 637-264; dział ogólny 637-265; dział ogólny 637-266; dział ogólny 637-267; dział ogólny 637-268; dział ogólny 637-269; dział ogólny 637-270; dział ogólny 637-271; dział ogólny 637-272; dział ogólny 637-273; dział ogólny 637-274; dział ogólny 637-275; dział ogólny 637-276; dział ogólny 637-277; dział ogólny 637-278; dział ogólny 637-279; dział ogólny 637-280; dział ogólny 637-281; dział ogólny 637-282; dział ogólny 637-283; dział ogólny 637-284; dział ogólny 637-285; dział ogólny 637-286; dział ogólny 637-287; dział ogólny 637-288; dział ogólny 637-289; dział ogólny 637-290; dział ogólny 637-291; dział ogólny 637-292; dział ogólny 637-293; dział ogólny 637-294; dział ogólny 637-295; dział ogólny 637-296; dział ogólny 637-297; dział ogólny 637-298; dział ogólny 637-299; dział ogólny 637-300; dział ogólny 637-301; dział ogólny 637-302; dział ogólny 637-303; dział ogólny 637-304; dział ogólny 637-305; dział ogólny 637-306; dział ogólny 637-307; dział ogólny 637-308; dział ogólny 637-309; dział ogólny 637-310; dział ogólny 637-311; dział ogólny 637-312; dział ogólny 637-313; dział ogólny 637-314; dział ogólny 637-315; dział ogólny 637-316; dział ogólny 637-317; dział ogólny 637-318; dział ogólny 637-319; dział ogólny 637-320; dział ogólny 637-321; dział ogólny 637-322; dział ogólny 637-323; dział ogólny 637-324; dział ogólny 637-325; dział ogólny 637-326; dział ogólny 637-327; dział ogólny 637-328; dział ogólny 637-329; dział ogólny 637-330; dział ogólny 637-331; dział ogólny 637-332; dział ogólny 637-333; dział ogólny 637-334; dział ogólny 637-335; dział ogólny 637-336; dział ogólny 637-337; dział ogólny 637-338; dział ogólny 637-339; dział ogólny 637-340; dział ogólny 637-341; dział ogólny 637-342; dział ogólny 637-343; dział ogólny 637-344; dział ogólny 637-345; dział ogólny 637-346; dział ogólny 637-347; dział ogólny 637-348; dział ogólny 637-349; dział ogólny 637-350; dział ogólny 637-351; dział ogólny 637-352; dział ogólny 637-353; dział ogólny 637-354; dział ogólny 637-355; dział ogólny 637-356; dział ogólny 637-357; dział ogólny 637-358; dział ogólny 637-359; dział ogólny 637-360; dział ogólny 637-361; dział ogólny 637-362; dział ogólny 637-363; dział ogólny 637-364; dział ogólny 637-365; dział ogólny 637-366; dział ogólny 637-367; dział ogólny 637-368; dział ogólny 637-369; dział ogólny 637-370; dział ogólny 637-371; dział ogólny 637-372; dział ogólny 637-373; dział ogólny 637-374; dział ogólny 637-375; dział ogólny 637-376; dział ogólny 637-377; dział ogólny 637-378; dział ogólny 637-379; dział ogólny 637-380; dział ogólny 637-381; dział ogólny 637-382; dział ogólny 637-383; dział ogólny 637-384; dział ogólny 637-385; dział ogólny 637-386; dział ogólny 637-387; dział ogólny 637-388; dział ogólny 637-389; dział ogólny 637-390; dział ogólny 637-391; dział ogólny 637-392; dział ogólny 637-393; dział ogólny 637-394; dział ogólny 637-395; dział ogólny 637-396; dział ogólny 637-397; dział ogólny 637-398; dział ogólny 637-399; dział ogólny 637-400; dział ogólny 637-401; dział ogólny 637-402; dział ogólny 637-403; dział ogólny 637-404; dział ogólny 637-405; dział ogólny 637-406; dział ogólny 637-407; dział ogólny 637-408; dział ogólny 637-409; dział ogólny 637-410; dział ogólny 637-411; dział ogólny 637-412; dział ogólny 637-413; dział ogólny 637-414; dział ogólny 637-415; dział ogólny 637-416; dział ogólny 637-417; dział ogólny 637-418; dział ogólny 637-419; dział ogólny 637-420; dział ogólny 637-421; dział ogólny 637-422; dział ogólny 637-423; dział ogólny 637-424; dział ogólny 637-425; dział ogólny 637-426; dział ogólny 637-427; dział ogólny 637-428; dział ogólny 637-429; dział ogólny 637-430; dział ogólny 637-431; dział ogólny 637-432; dział ogólny 637-433; dział ogólny 637-434; dział ogólny 637-435; dział ogólny 637-436; dział ogólny 637-437; dział ogólny 637-438; dział ogólny 637-439; dział ogólny 637-440; dział ogólny 637-441; dział ogólny 637-442; dział ogólny 637-443; dział ogólny 637-444; dział ogólny 637-445; dział ogólny 637-446; dział ogólny 637-447; dział ogólny 637-448; dział ogólny 637-449; dział ogólny 637-450; dział ogólny 637-451; dział ogólny 637-452; dział ogólny 637-453; dział ogólny 637-454; dział ogólny 637-455; dział ogólny 637-456; dział ogólny 637-457; dział ogólny 637-458; dział ogólny 637-459; dział ogólny 637-460; dział ogólny 637-461; dział ogólny 637-462; dział ogólny 637-463; dział ogólny 637-464; dział ogólny 637-465; dział ogólny 637-466; dział ogólny 637-467; dział ogólny 637-468; dział ogólny 637-469; dział ogólny 637-470; dział ogólny 637-471; dział ogólny 637-472; dział ogólny 637-473; dział ogólny 637-474; dział ogólny 637-475; dział ogólny 637-476; dział ogólny 637-477; dział ogólny 637-478; dział ogólny 637-479; dział ogólny 637-480; dział ogólny 637-481; dział ogólny 637-482; dział ogólny 637-483; dział ogólny 637-484; dział ogólny 637-485; dział ogólny 637-486; dział ogólny 637-487; dział ogólny 637-488; dział ogólny 637-489; dział ogólny 637-490; dział ogólny 637-491; dział ogólny 637-492; dział ogólny 637-493; dział ogólny 637-494; dział ogólny 637-495; dział ogólny 637-496; dział ogólny 637-497; dział ogólny 637-498; dział ogólny 637-499; dział ogólny 637-500; dział ogólny 637-501; dział ogólny 637-502; dział ogólny 637-503; dział ogólny 637-504; dział ogólny 637-505; dział ogólny 637-506; dział ogólny 637-507; dział ogólny 637-508; dział ogólny 637-509; dział ogólny 637-510; dział ogólny 637-511; dział ogólny 637-512; dział ogólny 637-513; dział ogólny 637-514; dział ogólny 637-515; dział ogólny 637-516; dział ogólny 637-517; dział ogólny 637-518; dział ogólny 637-519; dział ogólny 637-520; dział ogólny 637-521; dział ogólny 637-522; dział ogólny 637-523; dział ogólny 637-524; dział ogólny 637-525; dział ogólny 637-526; dział ogólny 637-527; dział ogólny 637-528; dział ogólny 637-529; dział ogólny 637-530; dział ogólny 637-531; dział ogólny 637-532; dział ogólny 637-533; dział ogólny 637-534; dział ogólny 637-535; dział ogólny 637-536; dział ogólny 637-537; dział ogólny 637-538; dział ogólny 637-539; dział ogólny 637-540; dział ogólny 637-541; dział ogólny 637-542; dział ogólny 637-543; dział ogólny 637-544; dział ogólny 637-545; dział ogólny 637-546; dział ogólny 637-547; dział ogólny 637-548; dział ogólny 637-549; dział ogólny 637-550; dział ogólny 637-551; dział ogólny 637-552; dział ogólny 637-553; dział ogólny 637-554; dział ogólny 637-555; dział ogólny 637-556; dział ogólny 637-557; dział ogólny 637-558; dział ogólny 637-559; dział ogólny 637-560; dział ogólny 637-561; dział ogólny 637-562; dział ogólny 637-563; dział ogólny 637-564; dział ogólny 637-565; dział ogólny 637-566; dział ogólny 637-567; dział ogólny 637-568; dział ogólny 637-569; dział ogólny 637-570; dział ogólny 637-571; dział ogólny 637-572; dział ogólny 637-573; dział ogólny 637-574; dział ogólny 637-575; dział ogólny 637-576; dział ogólny 637-577; dział ogólny 637-578; dział ogólny 637-579; dział ogólny 637-580; dział ogólny 637-581; dział ogólny 637-582; dział ogólny 637-583; dział ogólny 637-584; dział ogólny 637-585; dział ogólny 637-586; dział ogólny 637-587; dział ogólny 637-588; dział ogólny 637-589; dział ogólny 637-590; dział ogólny 637-591; dział ogólny 637-592; dział ogólny 637-593; dział ogólny 637-594; dział ogólny 637-595; dział ogólny 637-596; dział ogólny 637-597; dział ogólny 637-598; dział ogólny 637-599; dział ogólny 637-600; dział ogólny 637-601; dział ogólny 637-602; dział ogólny 637-603; dział ogólny 637-604; dział ogólny 637-605; dział ogólny 637-606; dział ogólny 637-607; dział ogólny 637-608; dział ogólny 637-609; dział ogólny 637-610; dział ogólny 637-611; dział ogólny 637-612; dział ogólny 637-613; dział ogólny 637-614; dział ogólny 637-615; dział ogólny 637-616; dział ogólny 637-617; dział ogólny 637-618; dział ogólny 637-619; dział ogólny 637-620; dział ogólny 637-621; dział ogólny 637-622; dział ogólny 637-623; dział ogólny 637-624; dział ogólny 637-625; dział ogólny 637-626; dział ogólny 637-627; dział ogólny 637-628; dział ogólny 637-629; dział ogólny 637-630; dział ogólny 637-631; dział ogólny 637-632; dział ogólny 637-633; dział ogólny 637-634; dział ogólny 637-635; dział ogólny 637-636; dział ogólny 637-637; dział ogólny 637-638; dział ogólny 637-639; dział ogólny 637-640; dział ogólny 637-641; dział ogólny 637-642; dział ogólny 637-643; dział ogólny 637-644; dział ogólny 637-645; dział ogólny 637-646; dział ogólny 637-647; dział ogólny 637-648; dział ogólny 637-649; dział ogólny 637-650; dział ogólny 637-651; dział ogólny 637-652; dział ogólny 637-653; dział ogólny 637-654; dział ogólny 637-655; dział ogólny 637-656; dział ogólny 637-657; dział ogólny 637-658; dział ogólny 637-659; dział ogólny 637-660; dział ogólny 637-661; dział ogólny 637-662; dział ogólny 637-663; dział ogólny 637-664; dział ogólny 637-665; dział ogólny 637-666; dział ogólny 637-667; dział ogólny 637-668; dział ogólny 637-669; dział ogólny 637-670; dział ogólny 637-671; dział ogólny 637-672; dział ogólny 637-673; dział ogólny 637-674; dział ogólny 637-675; dział ogólny 637-676; dział ogólny 637-677; dział ogólny 637-678; dział ogólny 637-679; dział ogólny 637-680; dział ogólny 637-681; dział ogólny 637-682; dział ogólny 637-683; dział ogólny 637-684; dział ogólny 637-685; dział ogólny 637-686; dział ogólny 637-687; dział ogólny 637-688; dział ogólny 637-689; dział ogólny 637-690; dział ogólny 637-691; dział ogólny 637-692; dział ogólny 637-693; dział ogólny 637-694; dział ogólny 637-695; dział ogólny 637-696; dział ogólny 637-697; dział ogólny 637-698; dział ogólny 637-699; dział ogólny 637-700; dział ogólny 637-701; dział ogólny 637-702; dział ogólny 637-703; dział ogólny 637-704; dział ogólny 637-705; dział ogólny 637-706; dział ogólny 637-707; dział ogólny 637-708; dział ogólny 637-709; dział ogólny 637-710; dział ogólny 637-711; dział ogólny 637-712; dział ogólny 637-713; dział ogólny 637-714; dział ogólny 637-715; dział ogólny 637-716; dział ogólny 637-717; dział ogólny 637-718; dział ogólny 637-719; dział ogólny 637-720; dział ogólny 637-721; dział ogólny 637-722; dział ogólny 637-723; dział ogólny 637-724; dział ogólny 637-725; dział ogólny 637-726; dział ogólny 637-727; dział ogólny 637-728; dział ogólny 637-729; dział ogólny 637-730; dział ogólny 637-731; dział ogólny 637-732; dział ogólny 637-733; dział ogólny 637-734; dział ogólny 637-735; dział ogólny 637-736; dział ogólny 637-737; dział ogólny 637-738; dział ogólny 637-739; dział ogólny 637-740; dział ogólny 637-741; dział ogólny 637-742; dział ogólny 637-743; dział ogólny 637-744; dział ogólny 637-745; dział ogólny 637-746; dział ogólny 637-747; dział ogólny 637-748; dział ogólny 637-749; dział ogólny 637-750; dział ogólny 637-751; dział ogólny 637-752; dział ogólny 637-753; dział ogólny 637-754; dział ogólny 637-755; dział ogólny 637-756; dział ogólny 637-757; dział ogólny 637-758; dział ogólny 637-759; dział ogólny 637-760; dział ogólny 637-761; dział ogólny 637-762; dział ogólny 637-763; dział ogólny 637-764; dział ogólny 637-765; dział ogólny 637-766; dział ogólny 637-767; dział ogólny 637-768; dział ogólny 637-769; dział ogólny 637-770; dział ogólny 637-771; dział ogólny 637-772; dział ogólny 637-773; dział ogólny 637-774; dział ogólny 637-775; dział ogólny 637-776; dział ogólny 637-777; dział ogólny 637-778; dział ogólny 637-779; dział ogólny 637-780; dział ogólny 637-781; dział ogólny 637-782; dział ogólny 637-783; dział ogólny 637-784; dział ogólny 637-785; dział ogólny 637-786; dział ogólny 637-787; dział ogólny 637-788; dział ogólny 637-789; dział ogólny 637-790; dział ogólny 637-791; dział ogólny 637-792; dział ogólny 637-793; dział ogólny 637-794; dział ogólny 637-795; dział ogólny 637-796; dział ogólny 637-797; dział ogólny 637-798; dział ogólny 637-799; dział ogólny 637-800; dział ogólny 637-801; dział ogólny 637-802; dział ogólny 637-803; dział ogólny 637-804; dział ogólny 637-805; dział ogólny 637-806; dział ogólny 637-807; dział ogólny 637-808; dział ogólny 637-809; dział ogólny 637-810; dział ogólny 637-811; dział ogólny 637-812; dział ogólny 637-813; dział ogólny 637-814; dział ogólny 637-815; dział ogólny 637-816; dział ogólny 637-817; dział ogólny 637-818; dział ogólny 637-819; dział ogólny 637-820; dział ogólny 637-821; dział ogólny 637-822; dział ogólny 637-823; dział ogólny 637-824; dział ogólny 637-825; dział ogólny 637-826; dział ogólny 637-827; dział ogólny 637-828; dział ogólny 637-829; dział ogólny 637-830; dział ogólny 637-831; dział ogólny 637-832; dział ogólny 637-833; dział ogólny 637-834; dział ogólny 637-835; dział ogólny 637-836; dział ogólny 637-837; dział ogólny 637-838; dział ogólny 637-839; dział ogólny 637-840; dział ogólny 637-841; dział ogólny 637-842; dział ogólny 637-843; dział ogólny 637-844; dział ogólny 637-845; dział ogólny 637-846; dział ogólny 637-847; dział ogólny 637-848; dział ogólny 637-849; dział ogólny 637-850; dział ogólny 637-851; dział ogólny 637-852; dział ogólny 637-853; dział ogólny 637-854; dział ogólny 637-855; dział ogólny 637-856; dział ogólny 637-857; dział ogólny 637-858; dział ogólny 637-859; dział ogólny 637-860; dział ogólny 637-861; dział ogólny 6

TEATRY

POLSKI — g. 17 „Nigdy nie nie wiadomo”; NOWY — g. 19 „Bliski nieznajomy”; OPERA — g. 19 „Improwizacje do Szekspira”; Wariacje 4:44”; „Sylfidy”; OPE RETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU ZA — g. 10, 12.30, 15 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 17.30, 20.15 „Tęcza” (USA 14 l.); g. 19.30, 22.15 „Cena strachu” (fr.-włos. 16 l.); g. 21.30, 24.15 „Droga Brigitte” (USA 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 21.30 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Napięta” (ang. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Porwanie dziewczyny” (rum. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Syn gnały nad niemi” (jugośl. 16 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Major Dundee” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Skarb” (pol. 10 l.); MALTA — g. 16 „Berlin” (radz. 11 l.); g. 18, 20.15 „Napięta” (ang. 16 l.); MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Konię barona Ungerna” (radz. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Beczka prochu” (jap. 16 l.); g. 15, 17.30, 20 „Imiona miłości” (franc. 18 l.); OSIEDLE — g. 16 „Największe widowiska świata” (USA 11 l.); g. 20 „Wypadek” (ang. 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Maj zbieg” (radz. 11 l.); PALACOWE — g. 12 „Pociąg” (I i II ser. pol. 16 l.); g. 16 Magazyn przyrodniczy z filmem „Tajemnice wulkanów”; PRZYJAŹN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Gringo” (włos. 16 l.); SCALA — g. 16 „Za mną kanale” (NRD 14 l.); g. 18, 20 „Dwa tygodnie w wężu” (franc. 16 l.); TECZA — g. 17 „A to historia” (USA 14 l.); g. 19 „Romanca na trąbce” (czes. 18 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 Przegląd filmów turystycznych (7 l.); g. 20 „Kochanka” (szwedz. 16 l.); WCZA SOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Życie złodzieja” (franc. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Angelia wśród piratów” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubów) — g. 18 „Bohater Dalekiego Wschodu” (radz. 16 l.); WRZOS (Mosna) — g. 17, 19.15 „Falsz” (hiszp. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Nowy Jork” cz. II.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-15.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — nieczynny.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gofuchowie — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Międzynarodowe Targi Poznańskie w fotografiach” J. Korpała — g. 10-20.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 6) — Malarstwo Pawła Kromholza — g. 17-22.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jacka Malczewskiego” — g. 9-15 (do 16. III).
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — KPP PPR i PZPR w Wielkopolsce — g. 10-15.
Dom Kultury „Stomil” (Staroleśka 38) — „Akwarele” A. Pietrzaka — g. 13-20 (do 31. III).
Pałac Kultury — „Złoty korytarz” — „Znajome z okładek” — fotografie W. Plewińskiego — g. 12-20.
PTF (Paderewskiego 7) — wystawa Marii Wołyńskiej pt. „Kobiety Poznania” — g. 10-19.
WOIT (Stary Rynek 10) — Wystawa fotograficzna pt. „Kalisz” — g. 9-19 (do 31. III).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — inter na, chirurgia ogólna, okulistyka. Oddział Neurologiczny (Grobka 26, tel. 598-64) — neurologia.
Państw. Szpital Kliniczny im. Świeckiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231) — laryngologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33, tel. 44-51) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20; Wypadki uliczne tel. 99) — nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla Poznania; poradę lekarską tel. 437-35; podstaje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8, 1 Ugory 18 — cała doba, dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66).
Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę, pediatria (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. święta — cała doba, stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7, w niedziele i święta cała doba, Chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” na 566-87 — czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67 24-14 od 8-21 w nocy nagłe wypadki.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53 St. rolecka 78 (dyżur nocny).

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
13 III 1969 Nr 61 (7796)

Zakonspirowane zakłady malarskie

Usługi działalnością marginesową

Wydawałoby się, że wymalowanie mieszkania to fraszka. Niestety, prawda jest inna. Kto chce malować sam, musi odbyć krótszą lub dłuższą wędrówkę po sklepach w poszukiwaniu farb i innych podobnych artykułów. Korzystanie z usług prywatnych zakładów malarskich też nie jest sprawą prostą, chociaż mamy w Poznaniu sporo takich placówek. Np. na Jeżyce aż 18. W czym więc rzecz?

Łatwo odpowiedzieć na powyższe pytanie znając wyniki akcji społecznych kontrolerów, akcji, którą ostatnio objęto i prywatnych zakładów malarskich w dzielnicy Jeżyce.

Okazało się, że znaczna część tych placówek (50 procent) ma charakter nieomal konspiracyjny. Trudno o inny zwrot, skoro zakład malarski, którego właściciel płaci tzw. podatek eksperymentalny (co wiąże się ze świadczeniami usług na rzecz mieszkańców), nie jest wyposażony ani w szyld firmowy, ani też w odpowiednią wywieszkę informującą o wykonywaniu usług.

Klienci, którzy zabawią się w detektywa znajdując w końcu mieszkanie mistrza malarskie-

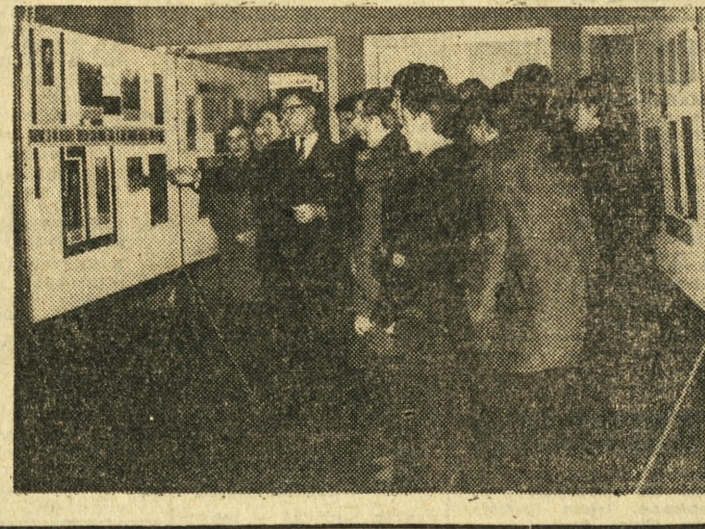
Wystawa-dokument

W Garnizonowym Klubie Oficerskim przy ul. Niezłomnych 1 czynna jest nadal wystawa pt. „24 rocznica wyzwolenia Poznania i walk o Cytadelę poznańską”. Organizatorami jej są: Zarząd Oddziału ZBoWiD Stare Miasto i Garnizonowy Klub Oficerski.

Ogółem na wystawie zgromadzone 267 pozycji m. in. oryginalne dokumenty i fotografie z 1945 roku. Sporo dokumentów dostarczyli sami Cytadelowcy. Wystawa cieszy się w dalszym ciągu powodzeniem, zwłaszcza wśród młodzieży. Do tej pory zwiedziło ją około 13 000 osób, m. in. uczniowie szkół podstawowych i średnich, członkowie ZBoWiD z całego miasta, przedstawiciele zakładów pracy i żołnierze oraz członkowie organizacji społecznych. Przy okazji trwania wystawy odbywają się w klubie spotkania i dyskusje dotyczące m. in. ekspozycji. Wystawę można zwiedzać do 15 bm.

Na zdjęciu: jedna z grup szkolnych podczas zwiedzania wystawy.

Fot. — K. Fijałkowski



RADIO

CZWARTEK i PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.23 Mel. na dzień dobry; 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni” zależy od nas samych; 9 Dla kl. III-IV: „Kto zwycięży?” — słuchowisko; 9.20 Muz. polska; 10 „Królestwo z tego świata” — fragm. opow. A. Carpentiera; 10.20 Fel. muz. J. Waldorffa; 10.50 „Oblicza Swarog” — druga aud. z cyklu: „W labiryncie języków świata”; 11 Polska muzyka ludowa; 12.25 Konc. z polonezem; 13 Z życia ZSRR; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Aud. poetycka; „Młodzi poeci białostoccy”; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16 Popołudnie z młodzieżą; 18 „Przeboje zawsze młode”; 18.40 Muzyka i Aktualności; 19.05 „Z księgarskiej ludy”; 19.20 „List z Polski”; 19.35 Mel. X Muzy; 20.40 „Spotkanie z opera”; 21.30 Teatr PR; „Plot” — słuch. L. Górskiego; 22 „Ludzie i kontynenty”; 22.20 W tanecznym rytmie; 23.15 Utwory kompoz. skandynawskich; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muz. tydzień Poznania omówi dr Jerzy Młodziejowski; 8.35 „Świat i my” — magazyn aktualności gospodarczych; 8.55 Konc. rozrywkowy; 9.45 Kwadrans z Zespołem F. Barbe; 10 Tańce symf.; 10.25 „Ucieczka” — fragm. pow. R. Liskowackiego; 10.45 Z muzyki rosyjskiej; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 „Kamień wystający z wody” — fragm. opow. J. Sokółowa; 13.45 J. Brahms — Sekstet smyczkowy G-dur op. 36; 14.15 „Szkoła uczuć” — fragm. pow. J. Conrada; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Nowa muzyka Ghany” — aud. z cyklu: „Pieśni i Tańce Świata”; 15.20 Utwory fortep. z nagrań M.

Grinberg; 15.35 Gra Zespół Meksykański „Baja Marimba Band”; 15.50 „Kapitalizm i socjalizm”; aud. z cyklu: „Myśl Karola Marksa”; 17.25 Muzyka po pracy; 18.05 Gra Pozn. Piętnastka Radiowa; 18.30 „Widnokrąg”; 18.45 Lekcja J. rosyjskiego; 19.07 Nowe płyty w Polskim Radiu; 19.30 Zespół Dźwiękowy; 20 Soliści w rep. rozrywkowym; 20.25 Gra Zespół Studio M-2; 21.31 Z cyklu: „Podróże muzyczne”; „Szymanowski na Sycylii i w Afryce”; 22.20 Aud. poetycka „Bałtyku brzeg”; 22.35 „Horyzonty muzyki”; 23.15 „Przegląd i poglądy”; 23.25 Rytm, melodia i piosenka. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Trzej towarzysze” — odc. 5 pow. E. M. Remarque’a; 17.40 Aktualności polskiego bigbeatu; 18.05 Krasnoludki na świecie — mag.; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Czytamy pamiętniki — Fr. Salezy Dmochowski; 19.15 Cezar Frank — Wariacje symf. na fortepian i ork.; 19.35 Pod szafirową igłą; 20 Coś w tym jest — rozmowa o filmach; 20.15 „Zielone oczy Anny” i inne piosenki żołnierskie; 20.35 „Ziemlańska” i jej amfition — gawęda J. Kruszeńskiego; 20.50 Gdzie jest przebój?; 21.15 Recital solenizantki — K. Konarskiej; 21.30 Rzeczywistość i poezja — „Poszukiwanie” — aud. o Tytusie Czyżewskim; 21.50 Ottorino Respighi „Dawne tańce i arie na lutnię”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — J. C. Pascal; 22.15 Co wieczór powieść „Piekną pan” — 22.45 Recital solenizantki — K. Szostak-Radkovej; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Christophe.

W sumie sytuacja paradoksalna: placówki mające wykonywać usługi, uchylają się od nich, a na domiar złego korzystają z materiałów przeznaczonych dla tzw. konsumentów indywidualnych. Dodajmy, że w toku kontroli stwierdzono również inne anomalie. Przykładowo: roczny obrót jednego z zakładów, w którym zatrudnionych było 5 pracowników, wynosił (tak przynajmniej wynikało z dokumentacji) zaledwie

350 tys. zł, podczas gdy inny zakład o 4 pracownikach miał obrót o 250 tys. większy.

Ustalenia kontroli społecznej niewątpliwie stanowią sygnał — w szczególności dla prezydentów DRN — o zjawisku, nad którym nie można przejść do porządku dziennego. M. in. chodzi chyba o to, by zorganizować jakieś przedsiębiorstwo, które wykonywałoby prace malarskie dla różnych zakładów i instytucji. Obecnie robią to bowiem prywatne zakłady malarskie mające służyć mieszkańcom.

M. E.

Ważne dla kandydatów na studia wyższe

Rady uczelniane ZSP przy poszczególnych uczelniach uruchomiły lub uruchomia w najbliższych dniach punkty informacyjne dla kandydatów na studia w roku akademickim 1969/70.

Od 10 bm. do 19 kwietnia br. działa punkt przy RU ZSP UAM ul. Zwierzyniecka 7, pok. A-12, tel. 420-51 wewn. 202 w; poniedziałki, środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 12-15 oraz dodatkowo w piątki od 17 d 19 i we wtorki godz. 11-15.

15 bm. rozpoczyna działalność punkt przy RU ZSP WSR, ul. Dożynkowa 9, blok G, tel. 595-47 wewn. 15. Dyżury w poniedziałki i piątki w godz. 20-22 i w niedziele od 11 do 13.

Punkt przy WSE (ul. Marchlewskiego 146/150 pokój 106 — III piętro) czynny będzie w poniedziałki godz. 10.30-11.30 i 12.30-14, wtorki godz. 11-12.30, środy godz. 9.30-10.30 i 12.30-13.30, czwartki godz. 10-12 i 14-15 oraz piątki godz. 9-11 i 13.30-14.30.

W Domu Studenckim nr 1 przy ul. Kórnickiej 5, tel. 739-49 będzie można zasięgnąć informacji o studiach politechnicznych: we wtorki i czwartki godz. 16-18 i w środy 10-11. (ad-o)

FOTOGRAFIKA

Znajome z okładek

Takim właśnie tytułem opatrzone wystawie 36 zdjęć znanego fotografa Wojciecha Plewińskiego. Zestaw znalazł się w Poznaniu z inicjatywy Pałacu Kultury i tamże jest ekspozycyjny w tzw. Złotym Korytarzu, choć miejsce to nie nadaje się na urządzanie nawet tak kameralnych ekspozycji.

Tygodnik „Przekrój” ma nakład ponad pół miliona egzemplarzy. Jego licznym czytelnikom nie trzeba więc bliżej przedstawiać autora większości zdjęć okładowych tego czasopisma. W. Plewiński architekt i plastyk z wykształcenia, fotografuje od prawie 15 lat. Jest członkiem ZPAF, laureatem wielu nagród krajowych i zagranicznych. Stale pracuje w Krakowie.

W przeciwieństwie do portretów M. Wołyńskiej, której prace

10.55-11.25 — Program dla szkół — Historia kl. VI: „W jarzmie pod danstwa i pańszczyzny”; 11.55-12.25 — Program dla szkół — kl. XI — J. polski: „Przybysz Gal- czyski, Różewicz”; 12.45-13.20 — Mechanizacja rolnictwa; 14.55 — Mechanizacja rolnictwa (powt.); 15.30 — Politechnika TV — Fizyka I rok; „Nieruchomości układy odniesienia”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów: „Ekran z brakiem” — w programie m. in. film z serii „Ivanhoe”; 17.50 — „Kronika Tygodnia”; 18.15 — „Nad Odra Bałtykiem”; 18.45 — „Przed obrazem” — prowadzi L. Erhardt; 19.20 — Dobranoc i dzieńnik; 20.05 — Felieton literacki B. Koguta; 20.20 — „Falsz” — film fab. prod. ang.; 21.50 — „Refleksje”; 22.20 — Dziennik; 22.40 — Politechnika TV (powt.).

PIATEK: 10-11.12 — „Mój drugi ożenek” — film fab. prod. pol.; 15.10 — Z cyklu: „Wybiera my zawód”; „Mistrzowie wyrobów skóranych”; 15.30 — Politechnika TV — Rysunek techniczny I rok; „Rysunek rzutowy”; 16.05 — Politechnika TV — Rysunek techniczny I rok; „Analiza wykresu rysunku rzutowego”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla dzieci — Kino „Ptyś”; 17 — „Miś z okienka”; 17.15 — „W zielonym obiektywie”; „Program jutra”; 17.30 — „Nie tylko dla pań” — mag.; 17.50 — Z cyklu: „Sylwetki X Muzy” — Magda Zawadzka; 18.20 — Wszelchnia TV: „Nasi uczeni” — prod. J. Groszkowski; 18.50 — Definicje i teleturbinę; 19.20 — Dobranoc i dzieńnik; 20.05 — Czwarta zmiana; 20.35 — Teatr TV — Aleksy Kolomyjce; „Speranza, to znaczy nadzieja”; 21.45 — „10 minut recenzji”; 21.55 — Dziennik; 22.15 — Politechnika TV (powt.).

TV zastrzega prawo zmian.

Spółdzielnia gigant podsumowała roczny dorobek

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza, obejmująca zasięgiem swego działania 6 powiatów i Poznań, podsumowała w dniu 12 bm. swój roczny dorobek. Walnemu Zgromadzeniu przedstawiciele czterech tysięcy członków przewodniczył Leon Groszkiewicz z Piaszkowa (powiat szamotulski). Obszerne sprawozdanie z działalności złożył prezes WSO — Władysław Liśkiewicz.

Na poprzedzających walne zgromadzenie zebraniach rejonowych wysuwano pod adresem zarządu i rady nadzorczej wiele postulatów dotyczących m. in. usprawnienia organizacji skupu warzyw i owoców zwłaszcza w latach wysokiego urodzaju, poprawienia warunków pracy, poprawienia klasyfikacji produktów w punktach skupu, dostarczania producentom lepszych i trwalszych opakowań, stabilizacji cen na warzywa i owoce zapewniających względnie na opłacalność produkcji, poprawy zaopatrzenia w materiały szkółkarskie i nasienny i rozszerzenia usług spółdzielni w tym zakresie.

Składający sprawozdanie za pewnił, że wszystkie wnioski i postulaty będą wnikliwie rozpatrzone. W działalności gospodarczej WSO jak wynikało ze sprawozdania — obroty w roku ubiegłym wynosiły 165 mln. zł. Osiągnięto zysk w wysokości 3,5 mln zł. Na inwestycje wydano w okresie sprawozdawczym 10,8 mln zł. Kończy się budowę bazy wraz z magazynami chłodniczymi w Poznaniu na Podolu nach. Dodać warto, że WSO zatrudnia stałe 283 pracowni ków i pomaga członkom-producentom w nabywaniu środków produkcji jak: materiały

budowlane, mieszanki nawozowe, torf ogrodniczy itp.

Po rzeczowej dyskusji nie pozbawionej elementów krytycznych Walne Zgromadzenie dokonało wyboru 18 członków rady nadzorczej i podjęło uchwałę o dalszym rozwoju WSO. (kj)

Zespół Kameralny Chóru Chłopiędgo jedzie do Wschowy

Na zaproszenie Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego na niedzielę 16 bm. wyjeżdża do Wschowy Zespół Kameralny Poznańskiego Chóru Chłopiędgo. Chór wystąpi dwukrotnie w sali Powiatowego Domu Kultury pod dyr. Wiesława Kise- ra. Zespół da program pełno spektaklowy, obejmujący utwory kompozytorów dawnych i współczesnych. (na)

Sesja naukowa PTE

W sobotę, 15 bm. o godz. 10 odbędzie się w salce „Adrii” III Ogólnopolskie Spotkanie Sekcji Handlu Wewnętrzne Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W programie spotkania przewidziano konferencję naukową na temat reklamy w handlu wewnętrznym oraz powołanie Ogólnopolskiej Rady Koordynacyjnej Sekcji i Kół Handlu Wewnętrznego PTE.

W ramach konferencji wygłoszone zostaną odczyty problemowe, m. in. doc. dr. Romana Peretiatkowicz, a doc. dr. Andrzeja Szpaderskiego. (b)

INFORMUJEMY

Zebrań członków Polskiego Towarzystwa Chemicznego odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w sali Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6. W programie aktualne referaty.

Zebrań plenarne członków Oddziału ZBoWiD Wildy odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali Domu Kultury HCP, ul. Dzierżyńskiego.

„NRF a Europa wschodnia” — to tytuł spotkania dyskusyjnego dzisiaj, o godz. 18, w Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39. Dyskusję poprowadzą: dr Z. Nowak, dr J. Rachocki i red. Z. Szumowski.

„Wesele” S. Wyspiańskiego będzie niebawem do repertuaru Teatru Lalki i Aktora „Marcinek”. Za mówienia zbiorowe na przedstawienia od 22 bm. przyjmuje organizacja widowisk teatru w godz. 9-15.

„Wydolność umysłowa ludzi w podeszłym wieku” — to tytuł prelekcji na Studium Gerontologicznym dzisiaj, o godz. 18, w świetlicy Przydzium DRN Grunwald, ul. Matejki 50. Prelekcję wygłosi doc. dr H. Szramowa z Akademii Medycznej.

Zebrań członków Klubu Ravensbrueck przy ZO ZBoWiD odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w sali Zarządu Okręgu, ul. Lampego 16. Zebranie będzie poświęcone losom dzieci i młodzieży w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 14. 3. 69 r. dla ulic: Łukaszczyca (od Mottego do Maleckiego), Maleckiego (od Rynku Łazarskiego do Strusia i dalej lewa strona od Strusia do Kanalewej), Kanalewej (lewa strona od Maleckiego do Kolejowej), Granicznej (od Strusia do Łukaszczyca), Rynku Łazarskiego (od nr 7-12), Kąkic, Calliera, Kolejowej (od Granicznej do Mottego).

ZEPM — przetrasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej.

(M-1522)

WCZORAJ Nisiali do nas...

▲... klientki sklepu spożywczego przy ul. Śniadeckich, o tym, że coraz częściej otrzymują mleko do domu z dwu- a nawet trzygodzinnym opóźnieniem. Z przynurzeniem oka zgadzały się na godzinę 8 czy 8.30, ale trudno pogodzić się z godziną 10 czy 11.

▲... Tadeusz Nowicki z Puszczykowa, pytając dlaczego zawsze w sezonie brak w Punkcie Opalowym w Puszczykowie koku i węgla.

▲... mieszkańcy ulicy Obrząbskiej, która wyglądem przypomina wysypisko śmieci, nie mówiąc o dziurach, kałużach i braku oświetlenia.

▲... W. G., że w ubiegłym roku przy ul. Kniewskiego 12 rozkopano chodnik, pozostawiając do dzisiaj dziury, w których gromadzi się błoto i śmieci. (js)

Uwaga miłośnicy złotych rybek

W świetlicy Palmiarni przy ul. Matejki 18 odbędzie się w niedzielę, 16 bm., zebranie organizacyjne poznańskiego Koła Polskiego Związku Miłośników Akwariów.

Początek zebrania o godz. 10. Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników złotych rybek. (na)